

*Polskie ustawy o zwalczaniu przestępczości urzędniczej z lat 1920–1921**

Abstract

Polish Acts of 1920 and 1921 on Combating Offences by Public Officials

In 1920–1921, the Polish Legislative Sejm issued two legal acts the purpose of which was to facilitate the fight against offences committed by officials of the public administration. Offences committed in connection with a tenure in order to gain profit were punishable by death by firing squad. Moreover, the acts further placed criminal liability on persons guilty of bribing a public official, or of complicity in offences committed by the officials. The introduction of the act of 1920 aroused great controversy, which was particularly visible during the parliamentary debate on its draft. The other act, initially conceived as an amendment to the first one, repeated its regulations to a large extent. The enactment of these strict provisions during the difficult time of establishing the structures of the newly independent state and the military campaign to secure the country's borders was one way of resolving one of its current problems. The acts, temporary in character from the very beginning, were in effect for just over two years. However, despite the short period of validity, they left a considerable legacy in the form of numerous judicial decisions of the Supreme Court. This article is an attempt to view the acts from the perspective both of the principles which guided their creators and of the judicial practice itself. Therefore, along with the particular version of the draft bills and the reports from the parliamentary sessions, the analysis covers the ample jurisdictional output. This approach makes it possible to reconstruct the basic legal issues which arose in the context of application of the law and to draw conclusions in reference to the pronounced penalties. Furthermore, the analysis allows – within the scope enabled by the accessible sources – for demonstrating the extent to which the legislative assumptions were put into practice.

Keywords: bribery, public officials' offences, Legislative Sejm, public official, Act of 30 January 1920 on the liability of public officials for offences committed for profit, Act of 18 March 1921 on combating offences committed by public officials for profit, Second Polish Republic

Słowa kluczowe: łapownictwo, przestępstwa urzędnicze, Sejm Ustawodawczy, urzędnik, Ustawa z 30 stycznia 1920 r. w przedmiocie odpowiedzialności urzędników za przestępstwa popełnione z chęci zysku, Ustawa z 18 marca 1921 r. o zwalczaniu przestępstw z chęci zysku, popełnionych przez urzędników, II Rzeczpospolita

* Praca naukowa finansowana ze środków budżetowych na naukę w latach 2016/2020, jako projekt badawczy w ramach programu „Diamentowy Grant”.

1. Uwagi wstępne

Ustawa z 30 stycznia 1920 r. w przedmiocie odpowiedzialności urzędników za przestępstwa popełnione z chęci zysku¹ oraz ustawa z 18 marca 1921 r. o zwalczaniu przestępstw z chęci zysku, popełnionych przez urzędników² były jednymi z najbardziej kontrowersyjnych aktów prawnych stanowiących owoc prac Sejmu Ustawodawczego. Do zajęcia się ich przepisami szczególną zachętę stanowi przypadająca w 2020 r. setna rocznica uchwalenia ustawy styczeniowej. Skłaniają do tego również istotne braki w stanie badań. Dotychczas bowiem w literaturze naukowej nie podjęto się kompleksowej analizy wskazanych aktów. Omawiający je autorzy koncentrowali się głównie na przedstawieniu zawartych w nich regulacji. Nie sięgali natomiast ani do parlamentariów, ani w szerszym zakresie do orzecznictwa sądowego, z którego korzystali w stopniu znikomym³. Ponadto pewne zainteresowanie obiema ustawami odnotować należy w publicystyce, co także wzmaga potrzebę naukowej refleksji⁴. Niniejsze opracowanie stanowi więc próbę całościowego spojrzenia na przedmiotowe ustawy, zarówno przez pryzmat przyjętych przez twórców założeń, stąd analiza źródeł parlamentarnych, jak i praktyki orzeczniczej. Do analizy tej ostatniej posłużyły głównie judykaty opublikowane w „Zbiorze Orzeczeń Sądu Najwyższego” oraz w „Orzecznictwie Sądów Polskich”⁵. Umożliwiły one zrekonstruowanie głównych problemów prawnych, jakie pojawiły się przy stosowaniu przedmiotowych ustaw oraz sposobu ich rozstrzygania. Dostarczyły również, choć w ograniczonym zakresie, informacji na temat orzekanych przez sądy kar, co z kolei pozwoliło na sformułowanie pewnych wniosków dotyczących realizowania w praktyce przyjętych przez ustawodawcę założeń.

2. Geneza i charakterystyka ogólna ustaw

Jako pierwszy z wnioskami o uchwalenie ustawy przewidującej szczególnie surowe kary za nadużycia finansowe urzędników wystąpił poseł PSL „Wyzwolenie” Błażej Stolarski, zwracając się wraz z grupą parlamentarzystów do Komisji Prawniczej o przygotowanie stosownego projektu⁶. Podobny wniosek złożyli posłowie Związku Ludowo-

¹ Dz.U. 1920 nr 11 poz. 60.

² Dz.U. 1921 nr 30 poz. 177.

³ Chodzi tu mianowicie o mającą zasadniczo dogmatyczny charakter monografię Przemysława Palki, zawierającą jednakże dwa rozdziały historycznoprawne. W jednym z nich autor omawia ustawy z lat 1920–1921. Zob. Palka, *Sprzedajne nadużycie*, 181–185. Kolejną pracą podejmującą zagadnienia związane z przedmiotowymi ustawami jest artykuł Agnieszki Machury „Odpowiedzialność urzędnika”, 282–286. W starszej literaturze o omawianych ustawach pisze również Franciszek Ryszka w rozdziale IX *Prawo karne i proces karny* monografii *Historia państwa i prawa Polski 1918–1939*. Cz. II. Zob. Ryszka, *Historia państwa*, 69–70.

⁴ Zob. np. Milewski, *Szemrane towarzystwo*, 8.

⁵ Materiał uzupełniający stanowił również „Przegląd orzecznictwa”, publikowany w *Ruchu Prawniczym i Ekonomicznym*, zawierający głównie tezy do wyroków oraz w zdecydowanie mniejszym zakresie ich uzasadnienia bądź omówienia.

⁶ W, nr 289.

-Narodowego ze Stanisławem Głębińskim na czele, przedstawiając z kolei liczący dwa artykuły projekt ustawy o karaniu przedajności i łapownictwa urzędników i służby publicznej⁷. Wreszcie składający się z piętnastu artykułów projekt ustawy w przedmiocie odpowiedzialności urzędników za przestępstwa popełnione z chęci zysku uchwalony 22 listopada 1919 r. przez Radę Ministrów został przez ministra sprawiedliwości przekazany do łaski marszałkowskiej 12 grudnia tegoż roku⁸. Projekt ten był odpowiedzią na rezolucję Sejmu Ustawodawczego przyjętą 1 sierpnia 1919 r.⁹ wraz z ustawą o odpowiedzialności osób wojskowych za przestępstwa z chęci zysku¹⁰. Parlament za jej pomocą wezwał rząd do opracowania projektu, przewidującego karę śmierci za przestępstwa urzędników popełnione z chęci zysku, który miał zostać oparty na tych samych założeniach co uchwalona wówczas ustawa. Na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego 19 grudnia 1919 r. projekt odesłano w pierwszym czytaniu¹¹ bez przeprowadzania dyskusji do Komisji Prawniczej, która przyjęła go za podstawę obrad wraz ze wskazanymi wyżej wnioskami poselskimi¹². Drugie czytanie nastąpiło na posiedzeniach Sejmu w dniach 27¹³, 29¹⁴ oraz 30 stycznia¹⁵, kiedy to odbyło się również trzecie czytanie i doszło do uchwalenia ustawy¹⁶. Po kilku miesiącach obowiązywania ustawy 1 lipca 1920 r. minister sprawiedliwości przedłożył Sejmowi uchwalony 24 czerwca przez Radę Ministrów projekt jej nowelizacji¹⁷. Ze względu na głębsze od wynikających z projektu ministerialnego modyfikacje, wiążące się także ze zmianami numeracji niektórych artykułów, Sejmowa Komisja Prawnicza zdecydowała o nadaniu planowanej noweli formy nowej ustawy, uchylającej poprzednią¹⁸. Po przeprowadzeniu 18 marca 1921 r. drugiego i trzeciego czytania¹⁹ została ona uchwalona przez Sejm Ustawodawczy²⁰. Nowa ustawa w znacznej mierze powtarzała regulacje swojej poprzedniczki. Stwierdzenie Przemysława Palki, że ustawa marcowa w swej treści niczym zasadniczo nie różniła się od ustawy styczniowej²¹ w kontekście dalszych rozważań wydaje się jednak zbyt

⁷ W, nr 341.

⁸ PU, nr 1256.

⁹ SSU 83, LXXXIII/136.

¹⁰ Ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. o odpowiedzialności osób wojskowych za przestępstwa z chęci zysku (Dz.Pr.P.P. 1919 nr 64 poz. 386).

¹¹ SSU 106, CVI/88.

¹² SKP, nr 1329.

¹³ SSU 114, CXIV/60–65.

¹⁴ SSU 115, CXV/3–62.

¹⁵ SSU 116, CXVI/4–16.

¹⁶ Ustawa styczniowa nie zawierała przepisu traktującego o jej wejściu w życie. Stąd też należało zastosować w tym przypadku art. 4 ustawy z dnia 31 lipca 1919 r. w sprawie wydawania Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1919 nr 66 poz. 400). Stanowił on, iż ustawy ogłoszone w Dzienniku Ustaw, o ile inaczej nie postanowiono, wchodzą w życie po upływie 14 dni po ich ogłoszeniu. Na obszarze byłej dzielnicy austriackiej i rosyjskiej ustawa styczniowa zaczęła więc obowiązywać 25 lutego 1920 r. (w Dzienniku Ustaw ogłoszona została 10 lutego). Sprawa nie była natomiast jednoznaczna, gdy chodzi o były zabór pruski, i w różny sposób rozstrzygano ją w judykaturze. Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 27 października 1920 r., T 29/20; wyrok pełnego kompletu Izby Piątej SN z 23/25 lutego 1921 r., V K 97/20.

¹⁷ PU, nr 1917.

¹⁸ SKP, nr 2573.

¹⁹ SSU 222, CCXXII/24–26.

²⁰ Ustawa marcowa weszła w życie z dniem ogłoszenia, a więc 6 kwietnia 1921 r.

²¹ Palka, *Sprzedajne nadużycie*, 182.

daleko idące. Najistotniejsze zmiany, o których szerzej mowa będzie poniżej, dotyczyły zwłaszcza zagadnień związanych z penalizacją przekupienia urzędnika, udziałem osób niebędących funkcjonariuszami w przestępstwach urzędniczych oraz kwestii procesowych. Wykonanie obu ustaw powierzone zostało ministrowi sprawiedliwości, w byłym zaś zaborze pruskim ministrowi dzielnicy pruskiej, mającemu w tym zakresie z ministrem sprawiedliwości współdziałać (art. 17 ustawy z 1920 r.; art. 18 ustawy z 1921 r.). Ustawodawca przyznał Radzie Ministrów prawo uchylecia ustawy uchwałą zatwierdzoną przez Naczelnika Państwa i ogłoszoną w „Dzienniku Ustaw”. Ostatecznie ustawa marcowa uchylona została na podstawie ustawy z 1 czerwca 1923 r.²², w czego konsekwencji moc prawną w zakresie uregulowanym kolejno przepisami obu omawianych ustaw odzyskały przepisy pozaborczych kodeksów karnych (art. 16).

Jak wskazano w motywach do projektu, jego celem było

[...] w sposób stanowczy i radykalny położyć kres korupcji i nadużyciom władzy lub stanowiska służbowego przez urzędników, którzy – niestety w rozmiarach wychodzących poza ramy zwyczajnej przestępczości – przez popełnianie przestępstw z chęci zysku pochodzących nie tylko rzucają cień na cały stan urzędniczy, ale, co więcej, w sposób niezwykle niebezpieczny szkodzą państwu w chwili, kiedy ono wskutek warunków wojną spowodowanych znajduje się w szczególnie ciężkim położeniu²³.

Ustawa miała obowiązywać tymczasowo, a jej nadzwyczajny charakter podyktowany był – jak twierdzono – przede wszystkim potrzebą chwili. Uważano, iż wprowadzenie niezwykle surowych kar stanowi konieczność w okresie walki o kształt niepodległego państwa. Chciano w ten sposób zmanifestować jego siłę, pokazując, że państwo nie zawaha się w ściganiu przestępstw zagrażających jego prawidłowemu funkcjonowaniu. Wobec dylematów wiążących się z wprowadzeniem kary śmierci, niewspółmiernej do charakteru penalizowanych ustawą przestępstw, podkreślano także, że jej przepisy nie będą dotyczyć funkcjonariuszy „uczciwych i sumiennych, lecz niesumiennych, [...] łapowników, przynoszących szkodę i hańbę państwu, a tedy i uczciwym urzędnikom”²⁴. Szczególny charakter ustawy akcentował również Sąd Najwyższy. Czynił to jednak nie w celu podkreślenia potrzeby surowego karania sprawców przestępstw urzędniczych, ale zwrócenia uwagi na niedopuszczalność stosowania w odniesieniu do jej przepisów wykładni rozszerzającej²⁵.

²² Ustawa z dnia 1 czerwca 1923 r. w przedmiocie uchylecia ustawy z dnia 18 marca 1921 r. o zwalczaniu przestępstw z chęci zysku, popełnionych przez urzędników oraz uzupełnienia art. 149 kodeksu karnego z r. 1903 (Dz.U. 1923 nr 60 poz. 435).

²³ PU, nr 1256, 5.

²⁴ Zob. wystąpienie Władysława Dębskiego podczas debaty sejmowej nad ustawą: SSU 115, CXV/42–43.

²⁵ Zob. orzeczenie SN z 14/20 lutego 1922 r., II K 184/22. Por. orzeczenie SN z 29 września 1920 r., II K 1599/20; orzeczenie SN z 28 czerwca 1922 r., II K 1690/22.

3. Podmioty czynów zabronionych określonych w ustawach

3.1. Urzędnik

Ustawodawca nie zdecydował się stworzyć na potrzeby ustawy osobnej definicji urzędnika, odsyłając w tym zakresie do odpowiednich przepisów pozaborczych kodeksów karnych²⁶. I tak u.k.a. kwestię tę regulowała w § 101²⁷, k.k.n. w § 359²⁸, k.k.r. zaś – w art. 636 ust. 4²⁹. Miało to swoje konsekwencje dla powstałego na gruncie ustawy orzecznictwa, choć pewne różnice w podejściu sądów występowały nie tylko pomiędzy dawnymi zaborami, lecz także widoczne były w judykaturze opierającej się na tych samych regulacjach.

W orzecznictwie sądowym byłego zaboru rosyjskiego zwracano uwagę na szerokie zdefiniowanie pojęcia urzędnika w kodeksie Tagancewa. Podkreślano, że kodeks ten „rozdziela dwie kategorie urzędników: 1) osób urzędowych, obejmującą wyższych urzędników, obdarzonych władzą i stanowiących organy władzy i 2) służby władzy, do których rzędu należą wszyscy pozostali urzędnicy, nie należący do pierwszej kategorii”³⁰. Również na gruncie kodeksu austriackiego i niemieckiego pojęcie urzędnika rozumiane było szeroko. Kodeksy te ograniczały się natomiast jedynie do ogólnych sformułowań i nie przeprowadzały wyraźnego podziału urzędników, w konsekwencji nie wspominając wprost o funkcjonariuszach niższego rzędu, co w praktyce implikowało pewne problemy interpretacyjne³¹.

Istota pojęcia urzędnika we wszystkich trzech kodeksach sprowadzała się do tego, że miał być on osobą upoważnioną przez organ władzy publicznej do realizowania zadań państwa. W definicji urzędnika zamieszczonej w k.k.r. szczególny nacisk – jak podkreślał Sąd Najwyższy – położony został na sformułowanie „na służbie”, „przez które rozumieć należy działalność w trybie zarządu państwowego lub samorządowego, wykonywaną przez osobę, pozostającą względem państwa lub względem organów samorządowych w stosunku publicznoprawnym «służby»”³². W odniesieniu do u.k.a.

²⁶ Zob. teksty pozaborczych kodeksów karnych: *Ustawa karna z dnia 27 maja 1852 r.*; *Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871 r.*; *Kodeks karny z r. 1903*.

²⁷ „Za urzędnika należy uważać tego, kto zaprzysiężony lub niezaprzysiężony jest obowiązany na mocy bezpośredniego lub pośredniego zlecenia publicznego do wykonywania czynności rządu”.

²⁸ „Urzędnikami w rozumieniu niniejszej ustawy karnej są wszystkie osoby, pozostające w służbie Rzeczypospolitej Polskiej, czy to bezpośredniej lub pośredniej, ustanowione na całe życie, na pewien okres czasu lub tylko tymczasowo, a to bez względu na to, czy złożyły przysięgę służbową, czy też nie, podobnież notariusze, ale nie adwokaci i rzecznicy”.

²⁹ „Za urzędnika uważa się każdą osobę, pełniącą obowiązki lub wykonującą czasowe zlecenie na służbie państwowej lub społecznej w charakterze osoby urzędowej, albo policyjnego lub innego strażnika lub służącego, albo uczestnika zarządu sprawami wiejskimi lub mieszczańskimi”.

³⁰ Orzeczenie SN z 20 lutego 1923 r., II K 154/23. Por. orzeczenie SN z 25 lipca 1922 r., II K 1839/22.

³¹ Uwidoczniły się one szczególnie w orzecznictwie byłego zaboru austriackiego. Możemy je dostrzec, zwłaszcza analizując dwa orzeczenia, w których Sąd Najwyższy rozważał problem uznania za urzędnika przetokowego kolei państwowych, przyjmując w nich całkowicie przeciwstawne poglądy na rozstrzyganą kwestię. Zob. orzeczenie SN z 3 grudnia 1920 r., III K 732/20; orzeczenie SN z 5 maja 1922 r., III K 26/22.

³² Orzeczenie SN z 22 listopada 1922 r., II K 2291/21. Por. orzeczenie SN z 28 czerwca 1922 r., II K 1692/22.

Sąd Najwyższy zwracał z kolei uwagę, że do oceny, czy w danym przypadku mamy do czynienia z urzędnikiem, „miarodajny jest charakter urzędu względnie władzy dającej zlecenie”, a także charakter wykonywanych przez danego funkcjonariusza czynności³³, a więc to, czy – posługując się terminem użytym w austriackiej ustawie karnej – były to „czynności rządu”³⁴. Podobnie kwestię powoływania danego urzędnika oraz rodzaju wykonywanych przez niego czynności akcentowało orzecznictwo w byłym zaborze pruskim. Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że § 359 k.k.n.

[...] kładzie nacisk na ustanowienie (*Anstellung*) i na stosunek służbowy (*Dienstverhältnis*). Na pojęcie „ustanowienia” składają się dwa współczynniki: powołanie do sprawowania czynności powyższych przez władzę ku temu właściwą i oświadczenie gotowości objęcia służby, złożone przez pozwanego. Poruczone „ustanowionemu” jednocześnie z „ustanowieniem” czynności służbowe i funkcje, muszą mieć charakter służby publicznej, zleconej przez władzę państwową, i dążącej do ziszczenia zadań państwowych tj. charakter publicznej czynności urzędowej wykonywanej przez organ władzy państwowej pod osłoną powagi publicznej³⁵.

Szczególnie duże znaczenie, jakie w orzecznictwie byłego zaboru pruskiego przywiązywano do „ustanowienia”, przejawiało się chociażby w tym, że Sąd Najwyższy przyjmował, iż ustalając, czy akt taki miał miejsce, należało sprawdzić, kto i w jaki sposób powołał danego funkcjonariusza, czy był to organ właściwy do dokonania tego typu czynności i czy sposób powołania odpowiadał obowiązującym przepisom³⁶. Można więc tu mówić o nieco odmiennym podejściu od występującego w byłym zaborze rosyjskim, gdzie w odniesieniu do art. 636 ust. 4 k.k.r. Sąd Najwyższy stwierdził:

[...] ustawodawca bynajmniej nie chciał uzależniać odpowiedzialności urzędnika od zgodnego z pragmatyką służbową mianowania go na odnośny urząd, lecz, przeciwnie, szczególną odpowiedzialność karną, przepisaną za przestępstwa urzędnicze, rozciągnął na wszystkie osoby, sprawujące bodaj chwilowo czynności urzędnika, bez względu na sposób mianowania i na ustalenie stosunku służbowego³⁷.

Zasadnicza rozbieżność, jaka pojawiła się w orzecznictwie byłego zaboru pruskiego, odnosiła się do kwestii, czy zastosowanie w treści przepisu § 359 terminu „ustanowienia” implikowało twierdzenie, że może się ono opierać wyłącznie na akcie publicznoprawnym, czy też mogło mieć swoją podstawę w umowie cywilnoprawnej. Za pierwszym poglądem Sąd Najwyższy opowiedział się w cytowanym wyżej wyroku z 9 kwietnia 1921 r., w którym stwierdził: „to, że oskarżonego należało uznać za listonosza, wynikało z tego, iż funkcję tę sprawował on nie jedynie na zasadzie zawartej z urzędem pocztowym prywatnoprawnej umowy, lecz z mocy prawno-publicznego «ustanowienia»”³⁸. Do drugiego natomiast przychylił się w wyroku z 1 września 1923 r., aprobując zapatrywanie Sądu Okręgowego w Toruniu, zgodnie z którym „dla pojęcia urzędnika w ro-

³³ Orzeczenie SN z 23 grudnia 1921 r., III K 600/21.

³⁴ Zob. orzeczenie SN z 2 maja 1922 r., III K 709/21. Por. orzeczenie SN z 22 listopada 1922 r., III K 668/22; orzeczenie SN z 15 marca 1922 r., III K 725/21; orzeczenie SN z 24 maja 1922 r., III K 717/21.

³⁵ Wyrok SN z 9 kwietnia 1921 r., V K 2/21. Por. orzeczenie SN z 20 kwietnia 1921 r., V K 36/21; wyrok SN z 27 lipca 1921 r., V K 104/21.

³⁶ Wyrok SN z 27 lipca 1921 r., V K 104/21.

³⁷ Orzeczenie SN z 20 lutego 1923 r., II K 154/23. Podobny pogląd wyrażano także w doktrynie. Zob. Makowski, *Kodeks karny. Cz. III*, 448; Tagancew, *Kodeks karny (22 marca 1903 r.)*. T. VI, 1065.

³⁸ Wyrok SN z 9 kwietnia 1921 r., V K 2/21.

zumieniu § 359 k.k.n. nie jest miarodajny wyłącznie publiczno-prawny stosunek danej jednostki do państwa”³⁹.

Przy ocenianiu, czy dany funkcjonariusz podpada pod definicję urzędnika, nie miało znaczenia, przez jaki okres miał on sprawować swoją funkcję. Możliwość jedynie czasowego jej pełnienia w przypadku k.k.n i k.k.r. wynikała zresztą z samego brzmienia stosownego przepisu. Nie grało roli także to, czy złożył on odpowiednią przysięgę (o czym z kolei wprost mowa była w u.k.a. i k.k.n.), posiadał wymagane prawem kwalifikacje, czy był funkcjonariuszem etatowym, czy nieetatowym, w jaki sposób był za swoją służbę wynagradzany⁴⁰, czy wykonywał określone czynności w charakterze specjalnie powołanego do tego urzędnika, czy wyłącznie zastępcy⁴¹. Odpowiadać jako urzędnik mogła również osoba czasowo zawieszona w pełnieniu obowiązków służbowych⁴². Uznając danych funkcjonariuszy za urzędników, sądy niejednokrotnie odwoływały się wprost do konkretnych przepisów aktów prawnych określających charakter ich służby⁴³ bądź czyniły to przy zastosowaniu odpowiednich wnioskowań⁴⁴.

3.2. Urzędnik rozstrzygający sprawy urzędowe

Urzędnicy podlegający odpowiedzialności karnej na podstawie analizowanych ustaw podzieleni zostali na dwie kategorie. Do pierwszej zaliczono funkcjonariuszy rozstrzygających sprawy, do drugiej zaś tych, którzy pełnili wyłącznie funkcje wykonawcze. O ile podział ten nie był istotny w kontekście art. 1 i 2, o tyle nabierał on znaczenia w kontekście art. 3. Pierwsze dwa artykuły przewidywały sankcję karną dla wszystkich osób, które pozaborcze kodeksy karne uznawały za urzędników, jeżeli dopuściły się one określonych przestępstw z pogwałceniem obowiązków urzędowych lub służbowych. Artykuł 3 dotyczył natomiast przyjęcia przez urzędnika korzyści majątkowej, jej obietnicy bądź żądania udzielenia mu takiej korzyści w sytuacji, w której nie chodziło o skłonienie go do naruszenia jakichkolwiek przepisów. Tego czynu mógł się dopuścić wyłącznie funkcjonariusz rozstrzygający sprawy urzędowe. Rozszerzenie odpowiedzialności karnej z projektowanej ustawy na urzędników, w przypadku których przyjęcie łapówki nie miało się wiązać z uchybieniem obowiązkom służbowym, dokonało się podczas prac Sejmowej Komisji Prawniczej, która wprowadziła do projektu wspomniany przepis. Komisja uznała jednakże, iż przepisu tego nie należy rozciągać na wszystkich urzędników. Funkcjonariusza bowiem, który nie spełnia szczególnie istotnych z punktu widzenia państwa i jego obywateli obowiązków – jak podkreślone zostało w sprawozdaniu – nie można, nawet jeśli „przyjął jakiś podarunek w związku z urzędowaniem lub

³⁹ Wyrok SN z 1 września 1923 r., V K 93/23.

⁴⁰ W odniesieniu do k.k.r. zob. orzeczenie SN z 25 lipca 1922 r., II K 1839/22; do k.k.n. – wyrok SN z 27 lipca 1921 r., V K 104/21; wyrok SN z 21 września 1921 r., V K 123/21; wyrok SN z 21 września 1921 r., V K 123/21; do u.k.a. – orzeczenie SN z 23 grudnia 1921 r., III K 600/21; orzeczenie SN z 2 maja 1922 r., III K 709/21.

⁴¹ Zob. orzeczenie SN z 31 marca 1922 r., II K 155/22; orzeczenie SN z 29 grudnia 1922 r., II K 3625/22.

⁴² Zob. orzeczenie SN z 31 marca 1922 r., II K 155/22.

⁴³ Zob. orzeczenie SN z 14 i 20 lutego 1922 r., II K 184/22; orzeczenie SN z 7 września 1922 r., II K 2244/22.

⁴⁴ Zob. orzeczenie SN z 22 listopada 1922 r., II K 2291/21.

służbą, lecz obowiązki swe zgodnie z ustawą spełnił, stawiać na równi z urzędnikiem, który powołany jest do rozstrzygania spraw urzędowych”. Karanie tego ostatniego natomiast Komisja uzasadniała tym, że „urzędnik taki musi stać z dala od łapówek, choćby urząd swój nawet zgodnie z ustawą spełniał, by nie dać pozorów, że u władzy można kupić to lub owo prawo”. Sankcja, jaka powinna go spotkać, choć surowsza niż w kodeksach pozaborczych, miała być jednak łagodniejsza od przewidzianej w przypadku, gdy przyjęcie korzyści miałyby prowadzić do naruszenia obowiązków służbowych⁴⁵.

Sejmowa Komisja Prawnicza, wprowadzając pojęcie urzędnika rozstrzygającego sprawy urzędowe, nie zdefiniowała go bliżej oraz nie określiła kryteriów, które miałyby decydować o zakwalifikowaniu funkcjonariusza do tej kategorii, co spowodowało pewne rozbieżności w judykaturze. Istotne w tym kontekście było zwłaszcza orzeczenie z 7 listopada 1922 r. Zdaniem Sądu Najwyższego przyjętego przez Komisję podziału na funkcjonariuszy rozstrzygających i ściśle wykonawczych nie należało utożsamiać z podziałem na urzędników wyższych i niższych. Zarówno bowiem wśród jednych, jak i drugich można było wskazać takich, którzy oprócz realizacji przyznanych im kompetencji do rozstrzygania spraw podejmowali jednocześnie szereg czynności o charakterze ściśle wykonawczym. Z tego też względu kryterium podziału powinno być stanowić tu nie zajmowane stanowisko, ale charakter konkretnych, powierzonych danemu funkcjonariuszowi czynności⁴⁶. W opinii Sądu Najwyższego o rozstrzyganiu spraw można było mówić jedynie wtedy, gdy urzędnik mógł podejmować dane decyzje w ramach swobodnego uznania. W przeciwnym wypadku należało przyjąć, że jego działania posiadają wyłącznie charakter wykonawczy⁴⁷. W innych orzeczeniach Sąd Najwyższy dążył natomiast do jak najszerzego rozumienia pojęcia urzędnika rozstrzygającego sprawy urzędowe, nie rozważając zwykle tego, czy w odniesieniu do danej kategorii spraw mógł on korzystać ze swobodnego uznania, czy też nie⁴⁸.

Problem, z jakim niejednokrotnie musiały się stykać sądy, dotyczył odpowiedzialności urzędników nieuprawnionych wprawdzie do ostatecznego rozstrzygania spraw, mających jednak – w związku z pełnionymi obowiązkami – wpływ na decyzje organu wyposażonego w stosowne kompetencje. Zagadnienie to Sąd Najwyższy rozważał między innymi w orzeczeniu z 21 lutego 1922 r. Stwierdził w nim, że do ustalenia zakresu pojęcia rozstrzygania

[...] wystarczy porównać wyrażenie § 104 austr. uk. „przy rozstrzyganiu” (*bei Entscheidungen über...*) z tekstem art. 3 „w związku z rozstrzyganiem”. Użycie wyrażenia „w związku” wskazuje, że nie było tendencją tego przepisu ustawy ograniczyć tę kategorię urzędników tylko do tych, którzy mają głos ostateczny i decydujący przy rozstrzyganiu, ale objąć tym przepisem wszystkich tych

⁴⁵ SKP, nr 1329, 2. Por. SSU 114, CXIV/60–61. Do zawartego w sprawozdaniu Komisji Prawniczej uzasadnienia wprowadzonego w projekcie podziału urzędników odwoływał się w swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy. Zob. orzeczenie SN z 16 grudnia 1921 r., II K 2312/21.

⁴⁶ Na potrzebę badania przez sąd w każdej rozstrzyganej sprawie, w której mogłaby wchodzić w grę odpowiedzialność na podstawie art. 3, zakresu powierzonych urzędnikowi czynności wskazano w wyroku pełnego kompletu Izby Piątej SN z 21 stycznia 1922 r., V K 164/21.

⁴⁷ Zob. orzeczenie SN z 7 listopada 1922 r., II K 1207/22. Konsekwencje przyjęcia tego poglądu dostrzec możemy także w innym orzeczeniu SN, z 7 listopada 1922 r., II K 1372/22. Podobnie w orzeczeniu SN z 24 maja 1922 r., III K 717/21, za urzędnika rozstrzygającego uznano funkcjonariusza, który „na podstawie własnego uznania rozstrzygał o pewnym sposobie załatwienia sprawy urzędowej”.

⁴⁸ Zob. glosa do orzeczenia SN z 7 listopada 1922 r., II K 1207/22.

urzędników, którzy współdziałają przy rozstrzyganiu, a więc także tych, którzy dostarczyć mają potrzebnych dla rozstrzygnięcia podstaw. Wynika to też z przeciwstawienia tej grupie urzędników rozstrzygających w sprawozdaniu komisji innych urzędników, jako ściśle wykonawczych a więc tych, do których należy wykonanie rozstrzygnięcia⁴⁹.

3.3. Osoba cywilna

Podmiotem czynów zabronionych penalizowanych w obu ustawach mógł być nie tylko urzędnik. W czasie drugiego czytania projektu ustawy styczniowej poseł Władysław Dębski ze Związku Ludowo-Narodowego zgłosił wniosek o poszerzenie art. 8 o przepis przewidujący odpowiedzialność karną osób cywilnych za przekupienie funkcjonariusza⁵⁰. Podczas debaty sejmowej poseł W. Dębski, podkreślał:

[...] branie łapówek to skutek, a jeśli chcemy karać skutek, to musimy równocześnie karać i przyczynę, która jest podniętą całego zła i nie widzi się powodu, dlaczego byśmy właśnie tych, którzy wywołują ten zatrważający skutek, są przyczyną i źródłem zła, a więc tych, którzy dają łapówki, z tej ustawy wyeliminowali⁵¹.

W podobnym duchu wypowiadali się również posłowie: Edmund Bigoński z Narodowo-Chrześcijańskiego Klubu Robotniczego, Stanisław Ćwikowski z PSL „Piast”⁵² oraz Adam Mieczkowski z Narodowego Zjednoczenia Ludowego⁵³. Ostatecznie wniosek Dębskiego znalazł poparcie większości sejmowej⁵⁴. Poszerzenie zakresu podmiotowego odpowiedzialności karnej nie spowodowało jednakże zmiany tytułu ustawy, który przestał być w pełni adekwatny do jej zawartości. Problem ten postanowiono rozwiązać przy uchwaleniu kolejnej ustawy, do czego zresztą asumpt dała wadliwa redakcja art. 8. Zrezygnowano wówczas z tytułu „w przedmiocie odpowiedzialności urzędników za przestępstwa popełnione z chęci zysku”⁵⁵ i zastąpiono go nowym „o zwalczaniu przestępstw z chęci zysku popełnionych przez urzędników”. Odpowiedzialność karną osób niebędących urzędnikami za określone w niej czyny uznano więc za jedną z form zwalczania przestępczości urzędniczej. Nowa redakcja tytułu nadal mogła powodować jednak uzasadnione wątpliwości. W ustawie marcowej zmieniono również sposób określenia podmiotu czynu zabronionego, zastępując w art. 5 (będącym odpowiednikiem art. 8 ustawy styczniowej) budzące zastrzeżenia wyrażenie „osoby cywilne” zaimkiem „,kto””. Przekupstwo urzędnika w ustawie z 1921 r. przestało być przestępstwem indywidualnym, a stało się przestępstwem powszechnym.

Osoby cywilne na podstawie art. 8 ustawy styczniowej podlegać miały ponadto odpowiedzialności za współdziałanie przy przestępstwach z art. 1, art. 2 ust. 2 oraz art. 3, co także było konsekwencją przyjęcia poprawki zgłoszonej przez posła Dębskiego.

⁴⁹ Orzeczenie SN z 21 lutego 1922 r., III K 81/22. Por. orzeczenie SN z 21 lutego 1922 r., III K 81/22; orzeczenie SN z 15 grudnia 1922 r., II K 2765/22; wyrok SN z 6 września 1922 r., V K 539/21.

⁵⁰ SSU 116, CXVI/13–14.

⁵¹ SSU 115, CXV/54.

⁵² *Ibidem*, CXV/48–49.

⁵³ SSU 116, CXVI/5.

⁵⁴ *Ibidem*, CXVI/13.

⁵⁵ SKP, nr 2573, 1; PU, nr 1917, 3–4.

W ustawie marcowej, rezygnując z określenia „osoba cywilna”, ustawodawca na oznaczenie podmiotu przestępnego współdziałania posłużył się sformułowaniem: „winny udziału w przestępstwach” oraz „kto [...] dopuszcza się udziału w przestępstwie”, zaznaczając dodatkowo w art. 7 ust. 3, że odpowiedzialności za współdziałanie na podstawie art. 4 i 5 podlegają także osoby, które nie są urzędnikami. Podobnie jak w przypadku przekupienia urzędnika, współdziałanie, o którym stanowił art. 8 ustawy z 1920 r., miało charakter przestępstwa indywidualnego, współdziałanie z art. 4 i 5 ustawy z 1921 r. było natomiast przestępstwem powszechnym. Ponadto na gruncie ustawy marcowej odnosiło się ono do wszystkich określonych w niej przestępstw⁵⁶.

4. Typy czynów zabronionych określonych w ustawach

4.1. Kradzież i przywłaszczenie (sprzeniewierzenie)

Poszczególne przestępstwa, których mógł się dopuścić urzędnik, stypizowane zostały w pierwszych trzech artykułach obu ustaw. Artykuł 1 przewidywał odpowiedzialność urzędnika za określone w nim czyny zabronione, o ile popełnione zostały w związku z urzędowaniem oraz z pogwałceniem obowiązków urzędowych lub służbowych⁵⁷.

O kradzieży i przywłaszczeniu (sprzeniewierzeniu) mowa była w ust. 1. Przestępstw tych urzędnik mógł się dopuścić jedynie wówczas, gdy mienie stanowiące przedmiot czynności wykonawczej było mu dostępne lub powierzone w związku z pełnioną służbą. Zarówno kradzież, jak i przywłaszczenie oraz kwalifikowana jego forma w postaci sprzeniewierzenia, stypizowane zostały w pozaborczych kodeksach karnych. Wszystkie te akty w podobny sposób rozumiały istotę kradzieży (§ 171 u.k.a., § 242 k.k.n., art. 581 k.k.r.). Nieco odmiennie natomiast regulowały odpowiedzialność za przywłaszczenie. K.k.n. obok właściwego przywłaszczenia wyróżniał sprzeniewierzenie, w odniesieniu

⁵⁶ Należy nadmienić, że na podstawie ustawy marcowej odpowiadać mógł jedynie sprawca, który ukończył 21. rok życia, niezależnie od tego, czy był on urzędnikiem, czy też nie (art. 10). W ustawie styczeniowej natomiast mowa była wyłącznie o wieku urzędnika (art. 10). Wynikało więc z tego, że osoby cywilne podlegały odpowiedzialności na podstawie tej ustawy także wówczas, gdy nie ukończyły 21. roku życia. Sposób redakcji art. 10 był jednak wadliwy i niezgodny z zamiarem ustawodawcy. Umożliwienie pociągnięcia do odpowiedzialności karnej na podstawie ustawy styczeniowej osób cywilnych, w związku z wniesioną w czasie drugiego czytania poprawką do art. 8, nie spowodowało stosownej zmiany w art. 10 projektu, co niewątpliwie było wynikiem przeoczenia.

⁵⁷ Przesłanka pozytywna pogwałcenia obowiązków urzędowych lub służbowych bądź przesłanka negatywna braku takiego pogwałcenia, zamieszczona została we wszystkich pierwszych trzech artykułach, jak również w art. 5 ustawy z 1921 r. Kilkakrotnie stanowiła ona przedmiot interpretacji Sądu Najwyższego. W swojej judykaturze konsekwentnie podkreślał on, iż chodziło tu o naruszenie jakichkolwiek przepisów, odnoszących się do wykonywanych przez urzędnika czynności. Przykładowo w orzeczeniu z 10 października 1922 r. czytamy: „Nie ma przy tym znaczenia, czy to pogwałcenie obowiązków urzędowych lub służbowych będzie stanowiło przestępstwo, ścigane sędownie, czy tylko wykroczenie, ulegające karze w drodze dyscyplinarnej; ustawa bowiem marcowa ma na celu wzmoczenie represji karnej za wszelkie ze strony urzędników pogwałcenia obowiązków służbowych, popełniane w celu zysku” (orzeczenie SN z 10 października 1922 r., II K 1981/22). Por. orzeczenie SN z 24 marca 1922 r., II K 8/22; orzeczenie SN z 16 maja 1922 r., II K 1274/22; orzeczenie SN z 4 sierpnia 1922 r., II K 2007/22.

do obu odmian tego przestępstwa stosując wspólny termin *Unterschlagung* (§ 246). Również w k.k.r. penalizowane były dwie formy przywłaszczenia, ujęte jednakże w dość kazuistycznej formie (art. 572–576). W u.k.a. wyszczególnione zostało z kolei wyłącznie sprzeniewierzenie (*Veruntreuung*), w którego typie kwalifikowanym przedmiot czynności wykonawczej stanowiła rzecz powierzona w związku ze sprawowanym urzędem (§ 181)⁵⁸. Odrębny przepis odnoszący się do przywłaszczenia dokonanego przez urzędników znalazł się również w k.k.n. (§ 350). K.k.r. nie zawierał natomiast w tej kwestii w stosunku do funkcjonariuszy żadnych regulacji szczególnych⁵⁹. Różnicę pomiędzy kradzieżą a przywłaszczeniem w kontekście art. 1 ust. 1 omawianej ustawy Sąd Najwyższy objaśniał w orzeczeniu z 14 lipca 1922 r. Stwierdził w nim:

[...] istotnymi czynnikami kradzieży i przywłaszczenia są bezprawne zagarnięcia cudzego mienia ruchomego i zamiar osiągnięcia go na korzyść obróceń sprawcy lub osoby trzeciej, różnią się zaś dwa te przestępstwa tylko tym, że sprawca kradzieży zabiera dla siebie cudze mienie, znajdujące się nie w jego posiadaniu, przywłaszczyciel zaś obraca na swoją korzyść cudze mienie, znajdujące się w jego posiadaniu, z tytułu powierzenia mu tego mienia w określonym celu⁶⁰.

4.2. Oszustwo

O ile ustawodawca nie uznał za konieczne zdefiniowania kradzieży czy przywłaszczenia, o tyle wprowadził do ustawy definicję oszustwa, którą oparł na § 263 k.k.n.⁶¹ Kwestia odpowiedzialności karnej za popełnienie tego przestępstwa uregulowana została w art. 1 ust. 2. Z oszustwem w rozumieniu analizowanych ustaw mieliśmy do czynienia w sytuacji, gdy urzędnik, działając w zamiarze osiągnięcia dla siebie lub osoby trzeciej niezgodnej z prawem korzyści majątkowej, wyrządził komuś szkodę majątkową wskutek wprowadzenia w błąd lub utwierdzenia w błędnym przekonaniu. Wchodzić mogło tu w grę przedstawienie okoliczności fałszywych, ukrycie prawdziwych bądź ich przeinaczenie. Zamieszczenie w ustawie definicji oszustwa wynikało z tego, że konstrukcja tego przestępstwa w obowiązujących w Polsce kodeksach karnych opierała się na różnych paradygmatach⁶². Wyrażało się to między innymi tym, że w k.k.n. oraz k.k.r., odmiennie niż w u.k.a., przedmiot oszustwa ograniczony został do ingerencji w cudze interesy majątkowe⁶³.

⁵⁸ Makowski, *Prawo karne o przestępstwach w szczególności*, 397–398.

⁵⁹ *Ibidem*, 102.

⁶⁰ Orzeczenie SN z 14 lipca 1922 r., II K 1867/22. Na temat kradzieży i przywłaszczenia w kontekście analizowanych ustaw Sąd Najwyższy wypowiadał się również w następujących orzeczeniach: wyrok pełnego kompletu Izby Piątej SN z 23/25 lutego 1921 r., V K 97/20; orzeczenie SN z 7 września 1922 r., II K 2244/22; orzeczenie SN z 16 czerwca 1922 r., II K 1562/22.

⁶¹ Zob. PU, nr 1256, 6.

⁶² Zob. Makowski, *Prawo karne o przestępstwach w szczególności*, 427–431.

⁶³ W kwestii oszustwa SN wypowiadał się w orzeczeniu z 7/15 grudnia 1922 r., II K 3280/22, OSP 1924, t. III, poz. 154.

4.3. Łapownictwo bierne

Kwestia odpowiedzialności karnej za łapownictwo bierne uregulowana została w dwóch przepisach. Penalizowały one przyjęcie przez urzędnika podarunku oraz innej korzyści majątkowej, ich obietnicy, a także żądanie tychże. Artykuł 2 ust. 1 odnosił się do sytuacji, w której wymienionych czynów tych dokonano w zamiarze skłonienia urzędnika do pogwałcenia obowiązków urzędowych lub służbowych. W przypadku przestępstwa z art. 3 sprawcy nie miało natomiast chodzić o to, aby funkcjonariusz w następstwie udzielenia mu korzyści majątkowej naruszył swoje obowiązki, lecz o spowodowanie konkretnych zachowań pozostających w zgodzie z prawem (miały one zostać podjęte „w związku z rozstrzygnięciem spraw urzędowych”)⁶⁴. Do zaistnienia przestępstwa z art. 2 ust. 1, oprócz realizacji wskazanych wyżej znamion przedmiotowych, konieczna była świadomość urzędnika, jaki był cel łapówki. W przypadku jej wręczenia bez znaczenia było natomiast, czy funkcjonariusz dopuścił się przewinienia, do którego był w ten sposób nakłaniany⁶⁵. Podział, który legł u podstaw konstrukcji przyjętych w art. 2 ust. 1 i art. 3, znany był również kodeksom pozaborczym (§ 104 a.u.k.; § 331 i 332 k.k.n.; art. 656 i 657 k.k.r.). Analiza rozwiązań, jakie znalazły się w tych kodeksach, pokazuje, że podobnie jak w przypadku oszustwa, najbliższy modelowi, na którym oparł się polski ustawodawca, był model niemiecki. Po pierwsze k.k.n. zagadnienia te regulował w odrębnych paragrafach, za podstawę podziału przyjmując kwestię legalności czynności, ze względu na które miało zostać popełnione przestępstwo. Po drugie wskazywał takie same trzy formy jego popełnienia⁶⁶. Po trzecie natomiast posługiwał się pojęciem podarunku lub innej korzyści (*Geschenke und andere Vorteile*), przyjętym również w analizowanych ustawach.

Gdy chodzi o tę ostatnią kwestię, polski ustawodawca zdecydował się natomiast na wprowadzenie pewnego ograniczenia, wyraźnie zaznaczając, że ma to być korzyść majątkowa. W tym aspekcie zbliżył się więc bardziej do kodeksu rosyjskiego, który – posługując się pojęciem łapówki (*wzjatka*) – rozumiał przez nią wyłącznie tego typu korzyść⁶⁷, podczas gdy w przypadku pozostałych kodeksów, nawet przy ściśniętej wykładni, pojęcie *Vorteil* musiało być interpretowane szerszej⁶⁸. Na to, że pojęcie korzyści majątkowej z natury swej nie mogło odnosić się do innych rodzajów korzyści, niejednokrotnie w swoim orzecznictwie zwracał uwagę Sąd Najwyższy⁶⁹.

⁶⁴ Zob. pkt 3.2.

⁶⁵ Orzeczenie SN z 10 października 1922 r., II K 1981/22.

⁶⁶ W k.k.r. przy przestępstwie łapownictwa przyjęto nieco inne podstawowe kryterium podziału. Tutaj decydujące było to, od kogo wychodziła inicjatywa, stąd rozróżnienie na „przyjęcie łapówki danej” i „otrzymanie łapówki zażądanej”. Kryterium legalności decydowało natomiast o tym, czy dany czyn podpadać miał pod typ podstawowy czy kwalifikoway któregoś z tych przestępstw. Ponadto samo „żądanie” łapówki k.k.r. uznawał jedynie za usiłowanie jej „otrzymania”. Zob. Makowski, *Prawo karne o przestępstwach w szczególności*, 104–105.

⁶⁷ Zob. Makowski, *Kodeks karny. Cz. III*, 489–490; Tagancew, *Kodeks karny (22 marca 1903 r.)*. T. VI, 1179–1180.

⁶⁸ Zob. Makowski, *Prawo karne o przestępstwach w szczególności*, 106–108.

⁶⁹ Zob. orzeczenie SN z 30/31 stycznia 1922 r., II K 2832/21; wyrok SN z 23 maja 1923 r., V K 38/23; wyrok SN z 23 maja 1923 r., V K 38/23.

4.4. Inne przestępstwa służbowe

Artykuł 2 ust. 2 w obu ustawach odnosił się do innych przestępstw urzędniczych, popełnionych z pogwałceniem obowiązków urzędowych lub służbowych (w byłym zaborze pruskim i rosyjskim) oraz do nadużycia władzy urzędowej (w byłym zaborze austriackim) (§ 101 u.k.a.). Wszystkie te czyny miały podlegać przewidzianej ustawą sankcji karnej, jeżeli dopuszczono się ich z chęci zysku. Wobec daleko posuniętej kazuistyki kodeksów niemieckiego oraz rosyjskiego, które skrupulatnie wyliczały szereg przestępstw urzędniczych (pierwszy w §§ 331–357, drugi w art. 636–687), w grę wchodzić mogła odpowiedzialność za różnego rodzaju czyny, o ile oczywiście spełniona została wspomniana przesłanka.

Jeden z istotnych problemów prawnych rozważanych w judykaturze na kanwie art. 2 ust. 2 dotyczył rozumienia pojęcia zysku, użytego nie tylko we wskazanym przepisie, ale również w tytule obu ustaw. Biorąc pod uwagę zarówno całokształt regulacji zamieszczonych w omawianej ustawie, jak i kontekst użycia tego terminu w innych aktach prawnych, Sąd Najwyższy doszedł do wniosku, że należy go utożsamiać z pojęciem korzyści majątkowej. W tym kontekście rozważał również kwestię tego, czy, a jeśli tak, to w jakich okolicznościach, za zysk będzie można uznać poczęstunek. W opinii Sądu Najwyższego problemu tego nie dało się rozstrzygnąć *in abstracto*. W każdym konkretnym przypadku należało się bowiem zastanawiać, w jakim stopniu ów poczęstunek przyniósł korzystającemu z niego wymierne korzyści finansowe. W orzeczeniu czytamy:

Poczęstowanie urzędnika, który żadnych trunków nie używa, butelką bodaj drogiego nawet wina, nie podpadnie pod pojęcie zysku lub korzyści majątkowej, żadnego bowiem nie wywrze wpływu na stan majątkowy poczęstowanego. Natomiast podarowanie tejże butelki wina na własność będzie stanowiło dla urzędnika korzyść majątkową, bo zwiększy jego mienie o wartość zamienną otrzymanej flaszki wina. Podobnie, nie może być mowy o korzyści majątkowej, a więc i o przestępstwie urzędnika, w rozumieniu ustawy z d. 30 stycznia 1920 r., w razie poczęstunku w restauracji kieliszkiem wódki lub przekąską, bez których poczęstowany stale się obchodzi, lecz natomiast można się dopatrzeć takiej korzyści, jeżeli ów kieliszek wódki i przekąskę urzędnik sam dla siebie zamówił, a ktoś inny jego rachunek zapłacił, albo jeśli takie częstowanie urzędnika odbywa się stale i systematycznie, zaoszczędzając mu tym sposobem wydatków na stołowanie się⁷⁰.

4.5. Łapownictwo czynne

Jak była już mowa, wbrew pierwotnym założeniom ustawodawca zdecydował się także wprowadzić do ustawy styczniowej przepis penalizujący przekupstwo urzędnika. Dokonało się to na etapie prac parlamentarnych podczas drugiego czytania, w związku z przyjęciem przez Sejm poprawki do art. 8. Przepis ten w zdaniu 1 stanowił o odpowiedzialności za dopuszczenie się „karygodnego przekupienia urzędnika w celu skłonienia go do popełnienia jednego z przestępstw przewidzianych w art. 1 lub w punkcie 2 art. 2, w art. 3”⁷¹. Sposób zredagowania art. 8 budził jednak istotne wątpliwości. Popełnione

⁷⁰ Orzeczenie SN z 30/31 stycznia 1922 r., II K 2832/21.

⁷¹ SSU 116, CXVI/13–14.

błędy wiązano z faktem, że omawianym przepisem nie miała okazji zająć się Sejmowa Komisja Prawnicza. Z tego też względu już 24 czerwca 1920 r. Rada Ministrów uchwaliła projekt nowelizacji ustawy styczniowej. Krytykując art. 8, podkreślano między innymi, że wśród regulacji ustawowych, do których naruszenia przez urzędnika zamierzał doprowadzić sprawca wręczając łapówkę, pominięty został art. 2 ust. 1. Błąd ten naprawiono w ustawie marcowej, w której mowa już była ogólnie o skłanianiu „do pogwałcenia obowiązków urzędowych i służbowych”. W ten sposób znacząco poszerzono zakres naruszeń, do których skłanianie za pomocą łapówki miało podlegać karze na podstawie ustawy⁷². W ustawie z 1921 r. odrębnie została uregulowana kwestia skłaniania urzędnika do pogwałcenia obowiązków urzędowych lub służbowych (ust. 1) oraz do przestępstwa z art. 3 (ust. 2). Wprowadzone rozróżnienie było logiczną konsekwencją podziału przyjętego w ustawie w odniesieniu do penalizacji sprzedajności urzędniczej (art. 2 ust. 1, art. 3)⁷³.

Inny z zarzutów formułowanych pod adresem art. 8 dotyczył sposobu określenia czynności wykonawczej. Jak już wspomniano, art. 8 stanowił o osobie „winnej karygodnego przekupienia urzędnika”. Penalizacji na podstawie omawianej ustawy podlegało wyłącznie dokonanie przekupstwa, które uzależnione zostało od wystąpienia skutku przestępnego w postaci przyjęcia przez urzędnika łapówki, podczas gdy jego usiłowanie było objęte jedynie sankcją wynikającą z pozaborczych kodeksów karnych. Tymczasem w przypadku przestępstw urzędniczych, które stypizowane zostały w art. 1–3, także ich usiłowanie podlegało karze wynikającej z regulacji ustawowej (art. 5)⁷⁴. Stosowna modyfikacja została wprowadzona już na etapie opracowywania projektu ministerialnego noweli, w którym mowa była o „skłonieniu lub usiłowaniu skłonienia”⁷⁵. Nieco inaczej znamię to ujęto natomiast w projekcie Sejmowej Komisji Prawniczej. Stanowił on o odpowiedzialności osoby, która „chociażby bezskutecznie skłania urzędnika” do pogwałcenia obowiązków. W takiej też wersji przepis ten znalazł się ostatecznie w ustawie nowej.

Projekt ministerialny przewidywał sankcję karną jedynie w sytuacji, gdy przekupienia urzędnika sprawca dopuszczał się „zawodowo”, co stanowiło istotne ograniczenie zakresu odpowiedzialności w porównaniu z ustawą z 1920 r.⁷⁶ Sejmowa Komisja Prawnicza zrezygnowała jednak ze wspomnianego ograniczenia, „zawodowe” popełnianie tego przestępstwa uznając za znamię kwalifikujące⁷⁷. Przepisy ustawy marcowej znajdowały również odpowiednie zastosowanie w przypadku przekupienia osoby wojskowej (art. 15 ust. 2)⁷⁸.

⁷² Por. przyp. 58.

⁷³ SKP, nr 2573, 1.

⁷⁴ Zob. orzeczenie SN z 29 września 1920 r., II K 1599/20. Orzeczeniem tym Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z powodu obrazy art. 8, na mocy którego skazano sprawcę usiłowania przekupienia urzędnika, podczas gdy do tego typu czynów przepis ten nie znajdował zastosowania.

⁷⁵ PU, nr 1917, 2.

⁷⁶ *Ibidem*, 2, 4.

⁷⁷ SKP, nr 2573, 1, 4.

⁷⁸ Analizowana regulacja stanowiła niejednokrotnie przedmiot wykładni sądów, w tym Sądu Najwyższego. Jedną z zasadniczych kwestii, jakimi zajmowała się judykatura, dotyczyła interpretacji znamienia „skłaniania”. Zob. orzeczenie SN z 27 października 1922 r., III K 460/21; orzeczenie SN z 17 stycznia 1923 r., III K 677/21; wyrok SN z 20 maja 1922 r., V K 11/22.

4.6. Formy przestępnego współdziałania

W obu ustawach, jak już wcześniej wspomniano, przewidziano również odpowiedzialność karną za współdziałanie przy popełnieniu określonych w nich przestępstw⁷⁹. Artykuł 1 stanowił o współdziałaniu urzędnika przy kradzieży, przywłaszczeniu (ust. 1) i oszustwie (ust. 2). W art. 8 ustawy z 1920 r. został skonstruowany z kolei typ polegający na współdziałaniu osób cywilnych przy przestępstwach z art. 1⁸⁰, art. 2 ust. 2 oraz art. 3. Artykuły 4 i 5 ustawy z 1921 r. stanowiły natomiast o przestępstwie powszechnym współdziałania przy popełnieniu czynów zabronionych z art. 1 i art. 2 ust. 2 (art. 4), z art. 2 ust. 1 (art. 5 ust. 1) oraz z art. 3 (art. 5 ust. 2). Ponadto w art. 4 oraz art. 5 ust. 1 obok typów podstawowych przewidziane zostały również typy kwalifikowane, mające zastosowanie w przypadku, gdy sprawca „zawodowo” dopuszczał się udziału we wskazanych w tych przepisach przestępstwach. Mogące wchodzić w grę formy przestępnego współdziałania określały przepisy pozaborczych kodeksów karnych: art. 51 k.k.r., § 5 u.k.a.⁸¹, §§ 47–49 k.k.n., stanowiące w szczególności o współsprawstwie, podżeganiu i pomocnictwie⁸². Po wejściu w życie ustawy marcowej, na mocy art. 15 ust. 2 jej przepisy znajdowały również odpowiednie zastosowanie do przypadków współdziałania przy przestępstwach z art. 1–3, których dopuściły się osoby wojskowe⁸³.

5. Sankcje karne

5.1. Rodzaje i wymiar kar w założeniach ustawodawcy

Celem uchwalenia osobnej ustawy penalizującej przestępstwa urzędnicze popełnione z chęci zysku było poddanie określonych w niej czynów znacznie surowszym sankcjom od tych, które przewidziane zostały w pozaborczych kodeksach karnych. Za przestępstwa z art. 1 i 2 urzędnikowi groziła kara śmierci przez rozstrzelanie. Jedyne za czyn z art. 3, a więc gdy sprzedajność pozostawała w związku z rozstrzygnięciem spraw urzędowych, w jej zaś następstwie nie miało dojść do pogwałcenia przez funkcjonariusza obowiązków służbowych, podlegał on karze ciężkiego więzienia od 4 do 15 lat⁸⁴. Ustawa z 1920 r.

⁷⁹ Zob. orzeczenie SN z dnia 12 grudnia 1922 r., II K 3211/21.

⁸⁰ Kwestia współsprawstwa do przywłaszczenia na kanwie odpowiedzialności karnej z ustawy marcowej rozważana była w orzeczeniu SN z 11 sierpnia 1922 r., II K 1958/22, OSN (K) 1922, poz. 203.

⁸¹ Ustawa austriacka oprócz odpowiedzialności sprawców oraz, zgodnie z terminologią kodeksu, współwinnych, a więc podżegaczy i pomocników, przewidywała również sankcję dla uczestników, czyli osób, które przed popełnieniem czynu porozumiały się ze sprawcą w kwestii udzielenia mu wsparcia po dokonaniu przestępstwa. Zob. *Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach*, 9.

⁸² Na temat form przestępnego współdziałania w pozaborczych kodeksach karnych zob. Makowski, *Prawo karne. Część ogólna*, 210–228.

⁸³ SKP, nr 2573, 2. Zob. orzeczenie SN z 2 stycznia 1923 r., II K 3287/22; orzeczenie SN z 25 lipca 1922 r., II K 1822/22.

⁸⁴ Na temat systemu kar w kodeksach dzielnicowych zob. Makowski, *Prawo karne. Część ogólna*, 337–341; w k.k.r. zob. Borowski, *Zasady prawa karnego*. T. I, 257–273.

przewidywała, że analogiczne kary jak w stosunku do urzędników stosowane miały być wobec osób cywilnych dopuszczających się przekupienia funkcjonariusza bądź winnych udziału w popełnionym przez niego przestępstwie służbowym (art. 8). Odmienne kwestię tę regulowała natomiast ustawa z 1921 r., łagodniej niż urzędników karząc pozostałe osoby dopuszczające się określonych w niej czynów. Tak więc za udział w przestępstwach z art. 1 i 2 oraz za przekupstwo urzędnika do pogwałcenia obowiązków służbowych, w przypadku typów zasadniczych nie groziło rozstrzelanie, lecz ciężkie więzienie, które mogło zostać orzeczone w wymiarze od 4 do 15 lat. Kara śmierci przez rozstrzelanie została natomiast przewidziana przy typach kwalifikowanych mających zastosowanie w przypadkach „zawodowego” popełniania wymienionych przestępstw (art. 4, art. 5 ust. 1). Znacznie łagodniejszej niż sprzedajny urzędnik karze podlegały także osoby dopuszczające się przestępstwa z art. 5 ust. 2 (przekupstwo) oraz udziału w przestępstwie z art. 3 (sprzedajność), charakteryzujących się tym, że w następstwie czynu zabronionego pozostającego w związku z rozstrzygnięciem spraw urzędowych, nie doszło do naruszenia przez urzędnika jego obowiązków. W stosunku do tych osób mogło zostać orzeczone więzienie (w byłym zaborze austriackim ścisły areszt) od jednego miesiąca do jednego roku. Za usiłowanie czynów określonych w obu ustawach sprawcy groziła taka sama sankcja karna jak za dokonanie danego przestępstwa (ustawa styczeniowa nie przewidywała natomiast kary za usiłowanie przekupstwa, które podlegało sankcjom wynikającym z kodeksów pozaborczych) (art. 6 ustawy z 1920 r., art. 7 ust. 2 ustawy z 1921 r.)⁸⁵. Wszystkie przestępstwa, o których mowa była w ustawie z 1920 r., uznane zostały za zbrodnie (art. 7). W ustawie z 1921 r. za występki uznano czyn z art. 5 ust. 2, pozostałe przestępstwa miały natomiast również charakter zbrodni (art. 7 ust. 1). Gdy chodzi o kwestie intertemporalne, w art. 14 ustawy marcowej wprowadzona została zasada *lex mitior agit*. Przepis ten stanowił: „Winni przestępstw, popełnionych przed wejściem w życie ustawy niniejszej, ulegną karze w myśl ustaw dotychczasowych, o ile przepisy ustawy niniejszej nie przewidują łagodniejszej kary”. W odniesieniu do czynów zabronionych popełnionych pod rządami ustawy styczeniowej oznaczało to orzekanie na podstawie przepisów tego właśnie aktu, chyba że chodziło o przestępstwa, za które ustawa marcowa przewidywała łagodniejsze sankcje⁸⁶. Sąd, orzekając w sprawach z art. 2 i 3 (w przypadku ustawy z 1921 r., także z art. 5), miał uznawać przepadek na rzecz Skarbu Państwa podarunków pochodzących z przestępstwa bądź ich równowartości (art. 6 ustawy z 1920 r.; art. 8 ustawy z 1921 r.).

W związku z tym, że istota ustawy sprowadzać się miała do zaostrzenia kar za przestępstwa urzędnicze, w tym zwłaszcza przez wprowadzenie najwyższego wymiaru kary, debata sejmowa nad jej projektem stała się w dużej mierze plebiscytem na karę śmierci. Zdaniem posła PSL „Wyzwolenie” Jana Dębskiego, o ile możliwość orzekania tej kary w dłuższej perspektywie czasowej byłaby szkodliwa, o tyle w sytuacji wojny należało uznać ją za konieczność, zwłaszcza że w jego przekonaniu korupcja była zjawiskiem powszechnym i w wielu kręgach spotykała się z akceptacją⁸⁷. Zdaniem z kolei Antoniego

⁸⁵ Zob. np. orzeczenie SN z 29 września 1920 r., II K 1599/20; orzeczenie SN z 18 października 1921 r., II K 1745/21.

⁸⁶ Zob. orzeczenie SN z 2 grudnia 1921 r., III K 567/21; wyrok Sądu Najwyższego z 28 stycznia 1922 r., V K 143/21; orzeczenie SN z 23 grudnia 1921 r., III K 600/21.

⁸⁷ SSU 115, CXV/28–32.

Anusza, także z PSL „Wyzwolenie”, odstępować od zasady ochrony życia ludzkiego można było tylko ze względu na wyższe wartości, a do takich jego zdaniem należało dobro Rzeczypospolitej⁸⁸. Całkowicie odmienne stanowisko prezentował Feliks Perl ze Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów. Poseł ten uważał, że zasadność wprowadzenia kary śmierci można byłoby rozważać jedynie wówczas, kiedy inne przewidziane prawem środki okazałyby się nieskuteczne, podczas gdy jego zdaniem w praktyce nie były one stosowane. Groźba rozstrzelania wcale nie musiałaby działać w tym przypadku odstrasząco, jeśli uwzględniliby się również inne czynniki, jak chociażby sytuację ekonomiczną ludności⁸⁹. Podobnie przeciwko wprowadzaniu kary śmierci za przestępstwa określone w ustawie opowiadał się Samuel Hirschhorn z Wolnego Zjednoczenia Posłów Narodowości Żydowskiej. Uważał on, że karanie śmiercią stanowi w istocie próbę zwalczania jednego przestępstwa za pomocą innego, i to – jak podkreślał – najcięższego z punktu widzenia moralnego, prawnego i religijnego. Jego zdaniem kara śmierci nie stanowiła wcale remedium na korupcję. Problem leżał bowiem w zbyt niskich pensjach funkcjonariuszy, niesprawiedliwym prawie, braku kontroli nad urzędnikami, nierównym traktowaniu obywateli, wreszcie w demoralizacji, jaką niosła wojna⁹⁰. Przeciwnikiem kary śmierci był również poseł Ignacy Steinhaus z Klubu Pracy Konstytucyjnej. Stwierdził on, że jej wprowadzenie w okresie, w którym w świecie zaczęto już od niej odchodzić, byłoby nieporozumieniem⁹¹.

W projekcie ministerialnym nie zdecydowano się uzależniać możliwości orzeczenia kary śmierci od wartości przedmiotu przestępstwa, co uczyniono wcześniej w analogicznej ustawie o odpowiedzialności osób wojskowych. W uzasadnieniu podkreślono, że „w tej mierze projekt zwraca się do rozważli i roztropności sędziego i jego słusznemu ocenieniu pozostawia decyzję, którą niektóre ustawodawstwa chcą czynić zależną od z góry określonej kwoty pieniężnej”. Rozwiązanie takie uznawano nie tylko za czyniące w wyższym stopniu zadość poczuciu sprawiedliwości, ale również za bardziej racjonalne ze względu na znaczne i trudne do przewidzenia wahania kursu waluty⁹². Pogląd ten poparła również większość członków Sejmowej Komisji Prawniczej⁹³. W czasie drugiego czytania na plenum Sejmu zakwestionował go natomiast poseł A. Anusz, który do art. 1 ust. 1 oraz do art. 4, przewidującego instytucję złagodzenia kary, wniósł stosowne poprawki. Nie uzyskały one jednakże aprobaty izby. Chodziło mu mianowicie, aby urzędnicy mogli podlegać odpowiedzialności za kradzież i przywłaszczenie na podstawie przepisów ustawy jedynie wówczas, gdy wartość przedmiotu przestępstwa przekraczała 2000 marek. Anusz zakładał jednocześnie, iż sądy nie będą mogły w stosunku do nich stosować za te przestępstwa instytucji złagodzenia kary. Argumentując swoje stanowisko w czasie debaty sejmowej, podnosił, że orzekanie wyroków śmierci, w sprawach o czyny niebędące na przykład zabójstwami czy rozbojami, mogło wywoływać u sędziów szczególnie rozterki. Dlatego też pytał:

⁸⁸ *Ibidem*, CXV/46–47.

⁸⁹ *Ibidem*, CXV/21–28.

⁹⁰ *Ibidem*, CXV/36–42.

⁹¹ *Ibidem*, CXV/44–46.

⁹² PU, nr 1256, 7.

⁹³ SKP, nr 1329, 3; SSU 114, CXIV/61–62.

Czy wobec tego możemy być pewni, że sędziowie będą w sposób nieubłagany i bezwzględny stosowali tę ustawę w duchu, odpowiadającym intencjom wnioskodawców i odnośnych rezolucji sejmowych? Czy nie zechcą korzystać zbyt często z art. 4 [...]? Ażeby przez ten art. 4 nie wypłynęła wszystka krew ożywiająca tę ustawę, nie ulotniła się jej dusza, należy odpowiednio uzupełnić art. 1. [...] Ta poprawka ograniczy ilość wypadków, w których sędzia nie będzie mógł powodować się łagodnością względem winowajcy i pofolgować swojemu sentymentalizmowi. Uchylając zgłoszoną przeze mnie poprawkę ułatwimy sędziom to ciężkie zadanie, jakie na nich wkłada ustawa zwiężając granice nieuniknionych rozterek i wątpliwości, jakie sędziowie będą mieli przy stosowaniu tej ustawy. Poprawka moja zmierza do tego, ażeby zahartować i zaostriżyć ten miecz, którym zamierzamy wytepić nieprawości i nadużycia w środowisku urzędniczym. Zachodzi obawa, że ustawa komisyjna bez niej stanie się mieczem papierowym⁹⁴.

5.2. Złagodzenie kary

Wspomniana już instytucja złagodzenia kary przewidziana została w art. 4 ustawy styczniowej, jak również w art. 6 ustawy marcowej. Stosować należało ją „w wypadkach mniejszej wagi lub w razie uznania okoliczności łagodzących”⁹⁵. Zamiast kary śmierci można było orzec karę ciężkiego więzienia od 4 do 15 lat, a w miejsce tej ostatniej – karę ciężkiego więzienia od jednego roku do lat 4. Sąd w każdej rozstrzyganej sprawie powinien był rozważyć, czy nie zachodzą przesłanki do zastosowania tej instytucji. Niewzięcie ich pod uwagę stanowić mogło, co podkreślał Sąd Najwyższy, podstawę wzruszenia wyroku⁹⁶. W obu ustawach, w przypadku spraw o określone w nich przestępstwa, wykluczono możliwość stosowania przepisów innych aktów regulujących instytucję złagodzenia kary⁹⁷. Artykuł 4 ustawy styczniowej (art. 6 ustawy marcowej), jak zaznaczył Sąd Najwyższy, czynił to w sposób wyczerpujący⁹⁸.

5.3. Klauzule niekaralności

W obu ustawach przewidziana została również klauzula niekaralności znajdująca zastosowanie do osoby, która dokonała wprawdzie przekupienia urzędnika, jednakże zanim organy ścigania dowiedziały się o jej czynie, przyczyniła się do jego wykrycia lub udowodnienia (art. 8 ustawy z 1920 r., art. 5 ust. 3 ustawy 1921 r.). Wprowadzenie tej klauzuli do projektu ministerialnego argumentowane było w szczególności względami prewencyjnymi. Świadomość urzędnika, że w razie przyjęcia przez niego łapówki osoba, która ją wręczyła, jeżeli złoży stosowne doniesienie o popełnionym przestępstwie, pozostanie bezkarna, mogła być czynnikiem odciągającym go od popełnienia czynu zabronionego. Bezkarność sprawcy przekupienia powodowała bowiem wzrost prawdopodobieństwa

⁹⁴ SSU 115, CXV/46–47.

⁹⁵ Zob. PU, nr 1256, 7.

⁹⁶ Wyrok SN z 24 czerwca 1922 r., V K 32/22.

⁹⁷ Art. 4 ust. 2 ustawy z 1920 r. stanowił, iż „dalsze złagodzenie kary jest niedopuszczalne”, natomiast art. 6 ustawy z 1921 r., że „przepisy ustaw karnych dzielnicowych o prawie nadzwyczajnego złagodzenia lub zamiany kary nie stosują się do przestępstw, przewidzianych w niniejszej ustawie”.

⁹⁸ Zob. orzeczenie SN z 4 października 1921 r., II K 1690/21.

wykrycia przestępstwa. Ponadto organy wymiaru sprawiedliwości mogły liczyć w ten sposób na niezwykle istotny dowód w sprawie w postaci zeznań osoby, winnej tego typu czynu⁹⁹. Wprowadzenie do projektu ustawy omawianej instytucji w czasie debaty parlamentarnej spotkało się z krytyką części posłów. Juliusz Poniatowski postrzegał ją jako formę przekupstwa, którego dopuszczać się miało państwo, jednocześnie za przekupstwo karząc¹⁰⁰. Podobnie Ignacy Steinhaus postulował wykreślenie jej z projektu, podkreślając, że posiada ona demoralizujący charakter. Poseł ten zwracał również uwagę na łączącą się ze stosowaniem projektowanej regulacji obawę przed bezpodstawnym denuncjowaniem urzędnika, na przykład w akcie zemsty, szczególnie niebezpiecznym wobec grożącej funkcjonariuszowi kary śmierci¹⁰¹. Feliks Perl widział w niej źródło niesprawiedliwości i nierównego traktowania obywateli. Korzystając z tej instytucji, osoba wręczająca łapówkę uwolniłaby się bowiem od poniesienia jakiegokolwiek kary, podczas gdy urzędnik, którego przestępstwo zostałoby w ten sposób ujawnione, byłby rozstrzelany¹⁰². Opowiadający się za jej wprowadzeniem Stanisław Ćwikowski zgadzał się ze swoimi oponentami, że proponowane rozwiązanie jest sprzeczne z zasadami etycznymi. Pomimo tego jednak uważał je za konieczne, aby ułatwić wykrywanie penalizowanych ustawą przestępstw oraz „ochronić państwo przed tą katastrofą, która mu grozi wskutek zdeprawowania urzędników”¹⁰³.

Kontrowersji takich nie wywołała natomiast klauzula niekaralności przewidziana w art. 12 obu ustaw. Znajdowała ona zastosowanie do urzędnika dopuszczającego się kradzieży lub przywłaszczenia. Skorzystał mógł z niej funkcjonariusz, który dobrowolnie zwrócił skradzione lub przywłaszczone mienie albo w inny sposób wynagrodził szkodę, zanim organy powołane do ścigania przestępstw powzięły wiadomość o jego czynie. Artykuł 12 miał na celu wyeliminowanie stosowania przepisów dzielnicowych traktujących o złagodzeniu kary bądź w ogóle o bezkarności kradzieży i przywłaszczenia (§ 187, § 188, u.k.a.; art. 574 ust. 3 i 4, art. 581 ust. 4 k.k.r.; art. 23 przepisów przechodnich do kodeksu karnego z 7 sierpnia 1917 r.; § 248 k.k.n.) oraz zastąpienie ich regulacją opracowaną na potrzeby projektowanej ustawy, stanowiącą jeden z wyrazów dążenia ustawodawcy do zacierania różnic pozaborczych¹⁰⁴. Możliwość skorzystania z instytucji przewidzianej w art. 12, stanowiącej swoistą formę czynnego żalu, zależała od tego, czy sprawca rzeczywiście wynagrodził wyrządzoną szkodę. Podjęcie jedynie pewnych kroków mających doprowadzić do osiągnięcia tego celu nie mogło stanowić podstawy do jej zastosowania¹⁰⁵. Istotne było ponadto, aby – co charakterystyczne dla czynnego żalu – wynagrodzenie szkody nastąpiło dobrowolnie. Nie grały tu natomiast roli motyw, którymi kierował się sprawca, jak w szczególności to, czy zamierzał w ten sposób uchronić się przed odpowiedzialnością karną¹⁰⁶.

⁹⁹ PU, nr 1256, 5–6.

¹⁰⁰ SSU 115, CXV/35–36.

¹⁰¹ *Ibidem*, CXV/45–46.

¹⁰² *Ibidem*, CXV/21–22.

¹⁰³ *Ibidem*, CXV/50.

¹⁰⁴ PU, nr 1256, 9–10.

¹⁰⁵ Orzeczenie SN z 15 lutego 1922 r., III K 667/21.

¹⁰⁶ Wyrok SN z 25 maja/8 czerwca 1922 r., V K 5/21.

5.4. Rodzaje i wymiar kar w praktyce orzeczniczej

Stanowiący podstawę niniejszego opracowania materiał badawczy dostarcza również pewnych informacji na temat kar orzekanych w postępowaniach toczących się na podstawie przepisów analizowanych ustaw. Jeśli chodzi o interesujące nas judykaty opublikowane w „Zbiorze Orzeczeń Sądu Najwyższego”, w dużej mierze pozwalają one na choćby częściowe odtworzenie stanów faktycznych spraw, w których orzekał Sąd Najwyższy, oraz na określenie, jakie kary ferowały w nich sądy okręgowe. Gdy chodzi natomiast o „Orzecznictwo Sądów Polskich”, niestety większość opublikowanych w tym zbiorze fragmentów orzeczeń analogicznych danych, zwłaszcza w kwestii orzekanych kar, nie zawiera. Poniższe zestawienie, opracowane na podstawie obu wydawnictw, pokazuje przykłady konkretnych spraw, zawierając w takim zakresie, w jakim umożliwiły to dostępne informacje, krótki opis stanu faktycznego wraz ze wskazaniem podstawy prawnej oraz orzeczonej przez sąd okręgowy kary. Większość prezentowanych w tabeli spraw pochodzi z terenu byłego zaboru rosyjskiego, gdyż przed unifikacją sądownictwa jedynie orzeczenia w sprawach karnych z tego obszaru, jako podlegające jurysdykcji izby drugiej¹⁰⁷, publikowane były w „Zbiorze Orzeczeń”. Judykaty zawierające uwzględnione w poniższym zestawieniu informacje wydane zostały w wyniku wniesienia do Sądu Najwyższego skarg kasacyjnych (w byłym zaborze rosyjskim), rewizji (w byłym zaborze pruskim) oraz zażalenia nieważności (w byłym zaborze austriackim) od wyroków sądów okręgowych¹⁰⁸. Ujęte w wykazie kary orzeczone wobec 37 oskarżonych w 32 postępowaniach. W tabeli kolejno uwzględniono sankcje wymierzone za przestępstwa zakwalifikowane przez sądy jako: kradzież lub przywłaszczenie (sprzeniewierzenie), łapownictwo czynne, inne przestępstwo służbowe, łapownictwo bierne, współdziałanie do przestępstwa urzędniczego określonego w ustawie. Każda sprawa ujęta w zestawieniu oznaczona została za pomocą sygnatury nadanej jej przez Sąd Najwyższy. Sankcje wymierzone przy zastosowaniu instytucji złagodzenia kary wyróżnione zostały przez podkreślenie.

¹⁰⁷ Sprawy cywilne i karne z byłego zaboru austriackiego przed unifikacją sądownictwa rozpatrywane były przez izbę trzecią, z byłego zaś zaboru pruskiego przez izbę piątą. Zob. Materniak-Pawłowska, *Ustrój sądownictwa*, 72; Pietrzak, „Sąd Najwyższy w II Rzeczypospolitej”, 89–90.

¹⁰⁸ Jedno z orzeczeń Sąd Najwyższy wydał w następstwie wniesienia skargi kasacyjnej od decyzji sądu apelacyjnego, który stwierdził, że w związku z przepisem art. 13 ustawy marcowej oskarżonemu od wyroku sądu okręgowego nie przysługiwała apelacja. Zob. szerzej przypis 111. Na temat zagadnień procesowych związanych ze stosowaniem obu ustaw zob. pkt 6.

Tabela 1: Wykaz przykładowych rozstrzygnięć sądów okręgowych, zapadłych na podstawie ustaw o przestępstwach urzędniczych popełnionych z chęci zysku z lat 1920–1921

Lp.	Sygnatura sprawy w SN	Charakterystyka czynu	Podstawa prawna	Kara	Sąd orzekający w sprawie	Data wyroku
1	II K 1687/21	Przywłaszczenie koła od roweru, torby skórzanej i klucza	art. 1 ust. 1 ustawy z 30 I 1920	4 lata ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Łodzi	18 V 1921
2	II K 2291/21		art. 1 ust. 1, art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z 18 III 1921	4 lata ciężkiego więzienia (sąd postanowił wystąpić do Naczelnika Państwa o złagodzenie kary do 9 miesięcy więzienia)	Sąd Okręgowy w Kielcach	27 IX 1921
3	II K 2652/21		art. 1 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	kara śmierci przez rozstrzelanie	Sąd Okręgowy w Lublinie	5 X 1921
4	II K 155/22	Przywłaszczenie przez kancelistę technicznego zastępującego pomocnika zawiadowcy stacji dwóch pak szkla, trzech paczek gwoździ, jednej bańki pokostu o łącznej wartości 14 654 marek pochodzących z magazynu kolejowego	art. 1 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	10 lat ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Kielcach	15 XI 1921
5	II K 3514/22	Przywłaszczenie przez sekretarza sądowego sum depozytowych sądu	art. 1 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	6 lat ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Warszawie	16 III 1922
6	II K 1958/22	Przywłaszczenie przez posterunkowego działającego we wspólnym sprawstwie z osobą niebędącą urzędnikiem około 25 pudów owsa	art. 1 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	4 lata ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Łucku	25 IV 1922
7	II K 1637/22	Przywłaszczenie przez kierownika oddziału kasy chorych 160 875 marek należących do tego oddziału	art. 1 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	4 lata ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Warszawie	5 V 1922

8	II K 1839/22	Przywłaszczenie przez dozorcę magazynu kolejowego 60 kg należącego do kolei węgla i nakłanianie funkcjonariusza policji za pomocą 10 000 marek do zaniechania doprowadzenia go do tego tytułu do komisariatu	art. 1 ust. 1, art. 5 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	4 lata ciężkiego więzienia (kara łączna)	Sąd Okręgowy w Warszawie	16 V 1922
9	V K 187/21	Kradzież przez odprawcę pociągów butelek z likierem przewożonych koleją	art. 1 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	5 lat ciężkiego więzienia		
10	II K 1562/22	Przywłaszczenie przez sekretarza komisariatu policji 2160 marek złożonych jako ofiary na żołnierza polskiego	art. 1 ust. 1 ustawy z 30 I 1920	4 lata ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Warszawie	
11	V K 130/21	Kradzież skrzynki z koniakiem z wagonu kolejowego	art. 1 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	4 lata ciężkiego więzienia		
12	V K 130/21	Kradzież skrzynki z koniakiem z wagonu kolejowego	art. 1 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	6 lata ciężkiego więzienia		
13	II K 694/22	Przyjęcie przez policjantów 10 000 marek za umożliwienie ucieczki eskortowanym więźniom	art. 2 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	4 lata ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Białymstoku	3 II 1922
14	II K 1981/22	Przyjęcie przez dozorcę więzienia 100 marek od aresztanta za nielegalne dostarczenie listu na pocztę	art. 2 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	4 lata ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Siedlcach	24 V 1922
15	II K 154/23	Żądanie i przyjęcie przez kontrolera kasy chorych pieniędzy od osób zatrudniających robotników za niesporządzenie protokołów w sprawie niezgłoszenia ich do kasy chorych	art. 2 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	4 lat ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Warszawie	

16	II K 1690/21			art. 2 ust. 2 ustawy z 30 I 1920	4 lata ciężkiego więzienia (sąd postanowił wystąpić do Naczelnika Państwa o złagodzenie kary do 1 roku więzienia)	Sąd Okręgowy w Białymstoku	7 V 1921
17	II K 1745/21	Przywłaszczenie przez urzędniczkę pocztową kilkunastu listów z Ameryki	art. 2 ust. 2 ustawy z 18 III 1921	4 lata ciężkiego więzienia (sąd postanowił wystąpić do Naczelnika Państwa o złagodzenie kary do 6 miesięcy więzienia)	Sąd Okręgowy w Warszawie	30 V 1921	
18	II K 2832/21	Przyjmowanie przez dozorcę więziennego poczęstunków w restauracji w zamian za ułatwienie porozumiewania się z więźniem i przesyłania mu wódki	art. 2 ust. 2 ustawy z 30 I 1920	4 lata ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Warszawie	8 XI 1921	
19	II K 2241/22	Sfałszowanie przez sekretarza gminy działającego we współsprawstwie z osobą niebędącą urzędnikiem upoważnień dla nieuprawnionych osób do odbioru paczek z Ameryki i odebranie ich z urzędu pocztowego	art. 2 ust. 2 ustawy z 18 III 1921	6 lat ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Grodnie	9 VI 1922	
20	II K 2407/21	Żądanie i przyjęcie korzyści majątkowej za „przemilczenie” faktu ujawnienia nieistniejącej w rzeczywistości fabryki papierosów	art. 3 ustawy z 18 III 1921	4 lata ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Warszawie	29 IX 1921	

21	II K 184/22	Żądanie i przyjęcie przez pisarza gminy 200 marek za wydanie zaświadczenia o uprawnieniu do nabycia gruntu włościańskiego	art. 3 ustawy z 18 III 1921	4 lata ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Suwałkach	15 XII 1921
22	II K 632/22	Przyjęcie przez referenta starostwa korzyści majątkowej	art. 3 ustawy z 30 I 1920	4 lata ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Sosnowcu	4 IV 1922
23	II K 2005/22	Żądanie i przyjęcie korzyści majątkowej przez wywiadowcę urzędu walki z lichwą za zaniechanie sprawdzenia pobieranych przez handlarzy cen za towary	art. 3 ustawy z 18 III 1921	1 rok ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Płocku	8 VI 1922
24	II K 2068/21	Bezsłusne skłanianie kierownika ekspozytury śledczej za pomocą łapówki do uwolnienia aresztanta	art. 5 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	4 lata ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Lublinie	4 VIII 1921
25	II K 2312/21	Bezsłusne skłanianie funkcjonariusza policji za pomocą 3000 marek i 0,5 puda mąki do zaniechania dochodzenia w sprawie otrucia koni	art. 5 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	1 rok ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Piotrkowie	5 X 1921
26	II K 2832/21	Skłonienie dozorcę więziennego za pomocą poczęstunków w restauracji do ułatwienia porozumiewania się z więźniem i przesyłania mu wody	art. 8 ustawy z 30 I 1920	1 rok i 6 miesięcy ciężkiego więzienia (po amnestii 1 rok)	Sąd Okręgowy w Warszawie	8 XI 1921
27	II K 800/22	Skłonienie funkcjonariuszy policji za pomocą łapówki do niewykonania rozporządzenia starosty w sprawie usunięcia przekupniów ulicznych	art. 5 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	1 rok ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Radomiu	12 I 1922

¹ Wprawdzie w orzeczeniu SN mowa jest o art. 8 ustawy z 1920 r., obowiązującej w czasie popełnienia przestępstwa, orzeczona kara wskazuje, iż podstawę jej wymierzenia stanowił art. 5 ust. 1 w zw. z art. 6 ustawy z 1921 r., co byłoby zresztą zgodne z art. 14 ustawy z 1921 r.

28	II K 3123/22	Bezsłowne skłanianie posterunkowego za pomocą łapówki do zezwolenia na handlowanie w godzinach zabronionych	art. 5 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	1 rok ciężkiego więzienia (sąd postanowił wystąpić do Naczelnika Państwa o złagodzenie kary do 2 miesięcy więzienia)	Sąd Okręgowy w Warszawie	23 V 1922
29	II K 1599/20	Bezsłowne skłanianie zastępcy komisarza policji za pomocą łapówki do udzielenia pozwolenia, wbrew istniejącemu zakazowi, na przedłużenie zabawy w sali hotelowej po godz. 22.00	art. 8 ustawy z 30 I 1920	4 lata ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Częstochowie	24 VI 1922
30	II K 2007/22	Bezsłowne skłanianie funkcjonariusza policji za pomocą 100 marek do zwolnienia z aresztu i niesporządzenia protokołu w przedmiocie używania wag nieostemplowanych	art. 5 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	1 rok ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Nowogrodku	4 VIII 1922
31	II K 632/22	Skłonięcie referenta starostwa do przyjęcia korzyści majątkowej	art. 5 ust. 2 ustawy z 18 III 1921	1 rok więzienia	Sąd Okręgowy w Sosnowcu	4 IV 1922
32	II K 2765/22	Bezsłowne skłanianie komisarza ziemskiego do przyjęcia 50 000 marek w związku z rozstrzygnięciem sprawy dotyczącej udzielenia pozwolenia na nabycie działki w ulegającym parcelacji majątku rządowym	art. 5 ust. 2 ustawy z 18 III 1921	6 miesięcy więzienia	Sąd Okręgowy w Płocku	15 V 1922

33	II K 1207/22	Bezsuteczne skłanianie posterunkowego do przyjęcia 300 marek w związku z zaniechaniem doprowadzenia oskarżonego do komisariatu	art. 5 ust. 2 ustawy z 18 III 1921	3 miesiące więzienia	Sąd Okręgowy w Białymstoku	
34	III K 600/21	Współdziałal magazyniera oddziału małopolskiego sekcji odbudowy przemysłu Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprzeniewierzeniu	art. 8, art. 1 ust. 1 ustawy z 30 I 1920	<u>4 lata ciężkiego więzienia</u>	Sąd Okręgowy w Krakowie	20 VIII 1921
35	II K 1822/22	Dokonanie we współsprawstwie z dwoma wojskowymi kradzieży mienia wojskowego o wartości ponad 100 000 marek	art. 4, art. 1 ust. 1, art. 15 ustawy z 18 III 1921	4 lata ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Łomży	24 IV 1922
36	II K 1958/22	Przywłaszczenie we współsprawstwie z posterunkowym około 25 pudów owsa	art. 4, art. 1 ust. 1 ustawy z 18 III 1921	<u>2 lata ciężkiego więzienia</u>	Sąd Okręgowy w Łucku	25 IV 1922
37	II K 2241/22	Sfalszowanie we współsprawstwie z sekretarzem gminy upoważnień dla nieuprawnionych osób do odbioru paczek z Ameryki i odebranie ich z urzędu pocztowego	art. 4, art. 2 ust. 2 ustawy z 18 III 1921	6 lat ciężkiego więzienia	Sąd Okręgowy w Grodnie	9 VI 1922

Źródło: opracowanie własne.

Nie ulega wątpliwości, że jakiegokolwiek wnioski na podstawie zebranego materiału należy formułować z dużą ostrożnością. Dobór próby, którą moglibyśmy uznać za reprezentatywną, nie jest tu bowiem możliwy ze względu na brak odpowiednich źródeł. Prezentowane wyroki różnych sądów nasuwają jednak pewne ogólne spostrzeżenia. Znamienne jest, że gdy chodzi o 34 osoby, w stosunku do których można było złagodzić karę¹⁰⁹, sądy nie uczyniły tego jedynie w odniesieniu do 7. Karę śmierci orzeczono wyłącznie wobec jednej z nich. Wyrok w sprawie nie został jednak najwidoczniej wydany jednomyślnie, skoro oskarżony odwołał się od niego do sądu apelacyjnego¹¹⁰. Biorąc pod uwagę pozostałych 6 przypadków możemy stwierdzić, że w 5 orzeczono karę w wysokości dolnej granicy ustawowego zagrożenia, w szóstym zaś o 2 lata wyższą (taką karę wymierzono również w tej samej sprawie wobec współsprawcy niebędącego urzędnikiem). Najczęściej, bo w stosunku do 19 osób uwzględnionych w powyższym wykazie, sądy wymierzyły karę 4 lat ciężkiego więzienia, w tym aż w 13 przypadkach kara ta dotyczyła przestępstw zagrożonych karą śmierci (w sumie przestępstwa te popełniło 21 osób). W niemal wszystkich prezentowanych sprawach, w których za dany czyn groziło rozstrzelanie, sądy decydowały się złagodzić sankcję, i to zwykle w sposób znaczący, najczęściej orzekając ją w wysokości dolnej granicy możliwej do wymierzenia przy zastosowaniu instytucji złagodzenia kary. Gdy chodzi o wyszczególnione w zestawieniu przypadki, karę ciężkiego więzienia powyżej 4 lat wymierzono sprawcy sześciokrotnie. Wynosiła ona najczęściej 6 lat (w 4 przypadkach), a poza tym lat 5 i 10 (po jednym przypadku). Nigdy nie orzeczono więc kary powyżej 10 lat ciężkiego więzienia. Pewna ogólna obserwacja, jaką możemy poczynić w odniesieniu do ujętych w powyższym wykazie spraw, prowadzi nas do konstatacji, że sądy wymierzały w nich zasadniczo sankcje stosunkowo łagodne (jeżeli oczywiście weźmiemy pod uwagę możliwości stworzone w tym zakresie przez ustawodawcę). W praktyce często oznaczało to orzekanie kar w dolnych granicach ustawowego zagrożenia czy nawet wymierzanie najniższych sankcji, jakie można było orzec, stosując instytucję złagodzenia kary. O innych, niż ujęte w powyższym zestawieniu, przypadkach podobnego potraktowania sprawcy dowiadujemy się również z międzywojennej prasy. Z instytucji złagodzenia kary Sąd Okręgowy w Częstochowie skorzystał, skazując więziennego kancelistę na 10 lat ciężkiego więzienia za przywłaszczenie 779 marek i 72 fenigów pochodzących z kasy pracowniczej (na wysokość orzeczonej kary z pewnością wpłynął tu fakt, że urzędnik ten był recydywistą)¹¹¹. Najniższe sankcje możliwe do orzeczenia przy zastosowaniu instytucji złagodzenia kary sąd wymierzył natomiast urzędnikowi, który przyjął podarunek w wysokości 12 funtów tytoniu o wartości 1200

¹⁰⁹ W przypadku trzech osób uwzględnionych w powyższym wykazie możliwość taka nie istniała ze względu na to, że skazane zostały one na podstawie art. 5 ust. 2. Określony w tym przepisie czyn został bowiem zagrożony karą, której złagodzenia ustawodawca nie przewidział.

¹¹⁰ O wynikających z ustawy ograniczeniach w zakresie kontroli instancyjnej orzeczeń mowa jest w pkt 6. W odniesieniu do przytoczonej sprawy należy nadmienić, że sąd apelacyjny zwrócił jej akta sądowi okręgowemu, uznając, iż ze względu na przepis art. 13 ustawy marcowej apelacja oskarżonemu nie przysługuje. Ostatecznie jednak w wyniku złożonej przez oskarżonego skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy uchylił decyzję sądu apelacyjnego, przekazując mu sprawę do ponownego rozpoznania. Zob. orzeczenie SN z 23 grudnia 1921 r., II K 2652/21.

¹¹¹ GPP 2, nr 49, 11.

marek (4 lata ciężkiego więzienia)¹¹², posterunkowemu policji za przyjęcie korzyści majątkowej w wysokości 2100 marek¹¹³ oraz osobie winnej usiłowania przekupienia policjanta za pomocą 100 marek (1 rok ciężkiego więzienia)¹¹⁴. Przytoczone przykłady pokazują, że surowość przewidzianych przez ustawodawcę sankcji w wielu wypadkach okazywała się niewspółmierna do popełnionego przez sprawcę czynu. Stąd też zdarzało się, że sądy w byłym zaborze rosyjskim odwoływały się do przewidzianej w art. 775 procedury karnej z 1864 r. instytucji swoistego prawa łaski, wnioskując do naczelnika państwa za pośrednictwem ministra sprawiedliwości o obniżenie wymierzonej kary¹¹⁵.

Obligatoryjność orzekania kary śmierci w przypadku kradzieży, przywłaszczenia i oszustwa, jeśli wyrządzona tymi czynami lub zamierzona przez sprawcę szkoda przekraczała 2000 marek, została z kolei przewidziana w ustawie o odpowiedzialności osób wojskowych za przestępstwa z chęci zysku. Nie dziwią więc informacje o wymierzeniu tej kary wobec 7 oficerów i 17 szeregowców w 1920 r. czy 19 oficerów i 74 szeregowców w roku 1922¹¹⁶. Danymi takimi nie dysponujemy natomiast w odniesieniu do urzędników, dlatego trudno oszacować, ile osób mogło stracić życie w wyniku obowiązywania omawianych ustaw. Nie ulega zaś wątpliwości, że skazania takie miały miejsce. Odpowiednich przykładów również w tym zakresie dostarczyć może prasa, która w 1920 r. informowała o skazaniu na karę śmierci przez sąd doraźny 39-letniego urzędnika pocztowego za kradzież przesyłek z Ameryki¹¹⁷ czy o rozstrzelaniu ekspedytora przy wydziale aprowizacyjnym Ministerstwa Zdrowia Publicznego. Ten ostatni oskarżony został na podstawie art. 1 ustawy styczniowej o „roztrwonienie majątku państwowego, który przegrywał na wyścigach i w domach gry”¹¹⁸. W przypadku analizowanych ustaw jedyną możliwością uniknięcia przez sąd orzeczenia kary śmierci było właśnie skorzystanie z omawianej powyżej instytucji złagodzenia kary. Nie ulega wątpliwości, że gdyby Sejm przyjął poprawkę posła A. Anusza, wśród osób ujętych w zaprezentowanym wykazie znalazłyby się takie, które ze względu na wartość przedmiotu przestępstwa nie uniknęłyby rozstrzelania. Praktyka pokazała zatem, że przewidywania posła PSL „Wyzwolenie”, iż sędziowie nie będą stosować ustawy w „sposób nieubłagany i bezwzględny” oraz „zechcą korzystać zbyt często z art. 4” ustawy styczniowej, nie były bezpodstawne. W konsekwencji więc przepis ten spowodował, że – nawet jeśli w mocno ograniczonym zakresie – regulacje analizowanych ustaw stały się choć odrobinę bardziej humanitarne i sprawiedliwe.

¹¹² GPP 2, nr 39, 12.

¹¹³ GPP 3, nr 12, 187.

¹¹⁴ GPP 4, nr 6, 92.

¹¹⁵ Mogilnicki, Rappaport, *Ustawy karne tymczasowo obowiązujące na obszarze b. zaboru rosyjskiego*.

T. II.

¹¹⁶ Milewski, *Szemrane towarzystwo*, 8.

¹¹⁷ GPP 2, nr 51, 12.

¹¹⁸ GPP 2, nr 48, 11.

6. Zagadnienia procesowe

Do obu ustaw wprowadzony został również osobny przepis o charakterze procesowym (art. 14 ustawy z 1920 r., art. 13 ustawy z 1921 r.). Stanowił on w ust. 1, że w sprawach o przestępstwa określone w ustawie sądy we wszystkich instancjach orzekać będą co do winy i kary w składzie trzech sędziów państwowych. Z kolei w myśl ust. 2 w brzmieniu, jakie nadano mu ustawą styczniową, jeżeli wina została w pierwszej instancji orzeczona jednomyślnie, wyrok stawał się prawomocny z chwilą ogłoszenia, co oznaczało wprowadzenie w takich przypadkach jednoinstancyjnego modelu postępowania. Przepis ust. 3 nakazywał sądowi wyznaczenie oskarżonemu obrońcy z urzędu, jeżeli nie posiadał on obrońcy z wyboru (w przypadku ustawy z 1921 r. z zastrzeżeniem, że regulacja ta odnosi się wyłącznie do zbrodni). Zarówno w uzasadnieniu projektu ministerialnego, jak i w sprawozdaniu Sejmowej Komisji Prawniczej¹¹⁹ argumentowano, że kontrowersyjne rozwiązanie przyjęte w ust. 2 jest konieczne ze względu na potrzebę zapewnienia szybkiego i sprawnego rozstrzygnięcia spraw, w których zarzuca się sprawcy naruszenie przepisów ustawy. Poseł sprawozdawca Adam Mieczkowski twierdził, że gdyby zdecydowano się zrezygnować z jego wprowadzania „cała ustawa straciłaby ten cel, do którego dąży, szybki wymiar kary”. Jak bowiem podkreślał w dalszej części swojego wywodu:

[...] jeśli tak bezsporne wyroki będziemy odwołując się na apelacje, kasacje itd., to przy obecnej procedurze upłynie najmniej 5 miesięcy do czasu uprawomocnienia się wyroku. Gdy społeczeństwo będzie czekało tak długo na wyrok, to ta ustawa nie będzie miała tego znaczenia, jakiego wymaga duch czasu¹²⁰.

Nie dla wszystkich jednak argumenty te były w pełni przekonujące. Wobec braku kontroli instancyjnej obawiano się w szczególności pomyłek sędziowskich, które nie mogłyby zostać skorygowane przez sąd odwoławczy. Pomyłki takie w związku z grożącą urzędnikom karą śmierci mogły niejednokrotnie być tragiczne w skutkach. Przeciwni przyjęciu ust. 2 w proponowanym brzmieniu Kazimierz Pużak, Ignacego Steinhaus oraz Maksymilian Apolinary Hartglas zgłosili wprawdzie poprawki merytoryczne, wszystkie one zostały jednak odrzucone¹²¹.

Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z 6 sierpnia 1920 r.¹²² umożliwiło poddanie przestępstw urzędniczych określonych w ustawie styczniowej orzecznictwu sądów doraźnych¹²³, co uczyniła Rada Ministrów rozporządzeniem z 16 sierpnia tegoż roku¹²⁴. Postępowanie doraźne w odniesieniu do przestępstw z art. 1–3 ustawy styczniowej, zarówno dokonanych, jak i usiłowanych, wprowadzone zostało w okręgach apelacji warszawskiej i lubelskiej (na sześć miesięcy) oraz lwowskiej i krakowskiej (do odwoła-

¹¹⁹ SKP, nr 1329, 5.

¹²⁰ Zob. SSU 115, CXV/56–59.

¹²¹ SSU 116, CXVI/7–8, 14–15.

¹²² Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z 6 sierpnia 1920 r. w przedmiocie poddania przestępstw, popełnionych przez urzędników z chęci zysku – orzecznictwu sądów doraźnych (Dz.U. 1920 nr 73 poz. 501).

¹²³ Rozwiązania przyjęte w tej ustawie w dużej mierze nawiązywały do modelu znanego z austriackiej procedury karnej z 1873 r. Zob. Śmiałek, „Sądy doraźne w II Rzeczypospolitej”, 69–103.

¹²⁴ Rozporządzenie Rady Ministrów z 16 sierpnia 1920 r. w przedmiocie poddania sądownictwu doraźnemu przestępstw popełnionych z chęci zysku przez urzędników (Dz.U. 1920 nr 83 poz. 556).

nia). Rozporządzenie Rady Ministrów weszło w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, to jest 28 sierpnia 1920 r. W byłym zaborze rosyjskim w postępowaniu przed sądami doraźnymi stosować należało ustawę z 30 czerwca 1919 r.¹²⁵, w zakresie zaś nieuregulowanym jej przepisami – kodeks postępowania karnego z 1864 r. W byłym zaborze austriackim postępowanie doraźne regulował rozdział XXV procedury karnej z 1873 r.¹²⁶ (pewną modyfikację w § 439 wprowadzało natomiast rozporządzenie Rady Obrony Państwa z 20 lipca 1920 r.¹²⁷). Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 16 lutego 1921 r. w okręgach apelacji warszawskiej i lubelskiej sądy doraźne od 1 marca utrzymane miały zostać na kolejne sześć miesięcy¹²⁸. Rozporządzenie to wraz z rozporządzeniem Rady Obrony Państwa z 6 sierpnia 1920 r. zostało uchylone ustawą marcową.

Prace nad nowelizacją ustawy z 1920 r. stały się dla Sejmowej Komisji Prawniczej impulsem do dokonania zmiany w zakresie regulacji procesowej. Nowe brzmienie otrzymał ust. 2 przepisu przeniesionego z art. 14 ustawy styczniowej do art. 13 ustawy marcowej. Wprowadzona zmiana oznaczała dopuszczenie możliwości zaskarżenia do wyższej instancji także wyroków zapadłych jednomyślnie¹²⁹. Jak podkreślał na forum Sejmu poseł Maksymilian Apolinary Hartglas, Sejmowa Komisja Prawnicza:

[...] wypowiedziała się przeciw sposobowi ferowania wyroków [...], przewidzianemu w poprzedniej ustawie z 30 stycznia 1920 r., który uniemożliwia odwołanie się w drodze kasacyjnej do instancji wyższej nawet w wypadku popełnienia błędów proceduralnych. Komisja uznała, iż sposób ten nie odpowiada celowi i posiada wszelkie cechy sądownictwa doraźnego, które nie są w danym wypadku wskazane. Wobec tego Komisja Prawnicza uchwaliła dopuścić skargi kasacyjne w b. dzielnicy rosyjskiej, tzw. zażalenie nieważności w b. dzielnicy austriackiej i rewizję w b. dzielnicy pruskiej¹³⁰.

¹²⁵ Ustawa z 30 czerwca 1919 r. w przedmiocie sądów doraźnych (Dz.Pr.P.P. 1919 nr 55 poz. 341).

¹²⁶ Angerman, *Ustawa o postępowaniu karnym obowiązująca w ziemiach Rzeczypospolitej należących przedtem do b. zaboru austriackiego z 23 maja 1873*.

¹²⁷ Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z 20 lipca 1920 r. w przedmiocie sądów doraźnych w b. zaborze austriackim (Dz.U. 1920 nr 61 poz. 393).

¹²⁸ Rozporządzenie Rady Ministrów z 16 lutego 1921 r. w przedmiocie utrzymania na okres dalszych sześciu miesięcy sądownictwa doraźnego za przestępstwa urzędników, popełnione z chęci zysku (Dz.U. 1921 nr 18 poz. 101).

¹²⁹ Artykuł 13 ust. 2 ustawy z 1921 r. stanowił: „w b. dzielnicy rosyjskiej wyroki sądu pierwszej instancji we wszystkich sprawach, do których stosuje się niniejsza ustawa, są ostateczne i mogą być zaskarżone jedynie przy odpowiednim zastosowaniu przepisów o zaskarżeniu wyroków w drodze kasacji”. Przepis ten oznaczał ograniczenie środków zaskarżenia przysługujących od wyroku sądu pierwszej instancji na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego przez wyeliminowanie możliwości wnoszenia od nich apelacji, będącej środkiem prawnym przysługującym od wyroków nieostatecznych. Na temat środków zaskarżenia w pozaborczych procedurach karnych zob. Krzymuski, *Wykład procesu*, 209–211.

¹³⁰ SSU 222, CCXXII/25. Zamieszczenie w obu ustawach szczególnej regulacji procesowej, implikowało w praktyce pytania o możliwość łączenia w jednym postępowaniu sądowym spraw, w których oskarżonym obok naruszenia przepisów ustawy zarzucano również obrazę regulacji zawartych w innych aktach prawnych. Kilkakrotnie w kwestii tej wypowiadał się Sąd Najwyższy. Zob. wyrok SN z 5 października 1922 r., V K 79/21; orzeczenie SN z 8 kwietnia 1921 r., II K 739/21; wyrok SN z 13 maja 1922 r., V K 80/22.

7. Podsumowanie

Uchwalenie ustaw o zwalczaniu przestępczości urzędniczej z lat 1920–1921 było niewątpliwie z punktu widzenia ich twórców próbą znalezienia rozwiązania jednego z istotnych problemów, z jakimi musiało się zmierzyć odrodzone państwo polskie, stojące w obliczu rozlicznych zagrożeń wewnętrznych i zewnętrznych. W toczonej na forum Sejmu Ustawodawczego debacie nad projektem ustawy styczniowej starły się z sobą dwie wizje polityki karnej, za którymi stały również określone poglądy na państwo. Dał temu wyraz zwłaszcza poseł A. Anusz, który w swoim przemówieniu stwierdził, że ustawa, godząc w życie ludzkie, służyć ma wyższej wartości, jaką jest dobro Rzeczypospolitej wymagające najwyższych poświęceń. W duchu zgoła odmiennym od popierających ustawę posłów z Klubu Pracy Konstytucyjnej, PSL „Piast”, PSL „Wyzwolenie”, Zjednoczenia Mieszczańskiego, Związku Ludowo-Narodowego wypowiedzieli się jej przeciwnicy z Wolnego Zjednoczenia Posłów Narodowości Żydowskiej czy Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów. Obok ważkich argumentów natury moralnej, przemawiających przeciwko wprowadzaniu do ustawy kary śmierci, odwoływali się oni do zasady równości wobec prawa, czy też dokonywali szerokich analiz sytuacji społecznej, z których wynikało, że zaostrzenie sankcji karnych wcale nie spowoduje spadku przestępczości.

Ustawodawca z jednej strony opierał się na konstrukcjach przyjętych w kodeksach pozaborczych, z drugiej zmierzał również do zacierania różnic dzielnicowych. W omawianych ustawach nie zostało zdefiniowane pojęcie urzędnika, w której to kwestii wprost odsyłały one do odpowiednich przepisów obowiązujących kodeksów, podobnie zresztą jak w odniesieniu do form przestępnego współdziałania. Możliwość pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 2 ust. 2 uzależniona została od realizacji znamion któregoś z przestępstw stypizowanych w kodeksach karnych. Także znamiona kradzieży i przywłaszczenia należało ustalać na podstawie przepisów tychże kodeksów. W konsekwencji więc orzekając w sprawach o przestępstwa określone w ustawach z lat 1920–1921, sądy w dużej mierze musiały dokonywać interpretacji regulacji pozaborczych. W szczególny sposób uwidocznilo się to zwłaszcza przy rozstrzygnięciu kwestii, czy dany funkcjonariusz można było zaliczyć do grona urzędników, czy też nie. Szerokie definiowanie w poszczególnych kodeksach pojęcia urzędnika, przy jednoczesnym braku katalogu podpadających pod nie funkcjonariuszy, budziło w praktyce liczne wątpliwości, czego skutkiem stanowi bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie. Gdy chodzi o tendencję do zacierania różnic dzielnicowych, możemy dostrzec ją natomiast w jednolitym uregulowaniu znamion oszustwa, łapownictwa czynnego i biernego, wieku sprawcy, mogącego odpowiadać na podstawie ustaw, składu sądu, klauzul niekaralności, instytucji złagodzenia kary, a przede wszystkim w ustanowieniu jednakowych, niezwykle surowych sankcji karnych, co zresztą stanowiło istotę uchwalenia analizowanych aktów. Również stosowanie w praktyce przepisów regulujących wskazane kwestie powodowało powstawanie w orzecznictwie różnorodnych dylematów interpretacyjnych, jak na przykład tych dotyczących wprowadzonego przez ustawodawcę podziału na urzędników rozstrzygających sprawy urzędowe i nieposiadających takich kompetencji. Wbrew temu, co wynikało z przyjętych pierwotnie założeń, odpowiedzialności karnej na podstawie omawia-

nych aktów podlegali nie tylko urzędnicy, ale również osoby spoza ich grona, winne przekupienia funkcjonariusza lub udziału w przestępstwach urzędniczych.

Nie ulega wątpliwości, że po wejściu w życie ustawy styczeniowej dochodziło do skazań urzędników na karę śmierci. Ze względu na brak odpowiednich źródeł trudno dziś jednak spekulować, ile takich wyroków wydano. Przenalizowany w niniejszym opracowaniu materiał badawczy wskazywałby raczej na pewną niechęć sądów do jej orzekania, co przejawiało się w sięganiu po instytucję złagodzenia kary, przewidzianą w analizowanych ustawach. Odnotowano ponadto liczne przypadki wymierzania przez sądy kar w wysokości dolnej granicy ustawowego zagrożenia, czy nawet orzekania sankcji możliwie najniższej przy zastosowaniu instytucji złagodzenia kary. Pokazuje to, że sankcje przewidziane przez ustawodawcę w praktyce okazywały się niewspółmierne do czynów, za które miały być orzekane. By zapobiegać negatywnym konsekwencjom, jakie niosło za sobą zbyt restrykcyjne prawo, Sąd Najwyższy niejednokrotnie podkreślał szczególnie i tymczasowy charakter omawianych ustaw, przypominając, że niedozwolone jest stosowanie w odniesieniu do nich wykładni rozszerzającej.

W ustawach stanowiących przedmiot niniejszych rozważań pierwszorzędne znaczenie zostało nadane ochronie interesu państwowego. Wprowadzenie kary śmierci za takie przestępstwa, jak kradzież czy korupcja, przy jednoczesnym ograniczeniu uprawnień oskarżonego, odbiegało nie tylko od współczesnych nam standardów, ale budziło również poważne wątpliwości posłów debatujących na forum Sejmu Ustawodawczego nad projektem ustawy. Groźenie tak surowymi sankcjami doświadczonemu wojną społeczeństwu, przy jednocześnie niewielkim stopniu prawdopodobieństwa, że staną się one remedium na wewnętrzne problemy państwa mającego trudności z egzekwowaniem już obowiązujących przepisów, podważało zasadność ich wprowadzania. Pamiętać jednak należy o obecnej w świadomości politycznych elit, a także szerszych kręgów społecznych, potrzebie sięgnięcia po nawet najbardziej radykalne środki w celu przeciwdziałania różnego rodzaju patologiom – szczególnie niebezpiecznym w obliczu zagrożenia zewnętrznego, mogącym zakłócić poprawne funkcjonowanie aparatu państwa. Okoliczności te wyjaśniają, dlaczego zdecydowano się na zastosowanie najsurowszych z możliwych metod przeciwdziałania problemom, z jakimi borykało się ówczesne państwo, choć patrząc z dzisiejszej perspektywy, ustawy o zwalczaniu przestępczości urzędniczej z lat 1920–1921 trudno jest uznać za chlubną kartę w dziejach polskiego prawodawstwa.

Bibliografia

Źródła

Akty prawne

- Ustawa karna z dnia 27 maja 1852 r. I. 117 dpp. z uwzględnieniem wszelkich zmieniających ją ustaw austriackich i polskich.* Wyd. Józef Wiktor Willaume. Lwów: Księgarnia Maksymiliana Bodeka, 1921.
- Kodeks karny Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871 r. z późniejszymi zmianami i uzupełnieniami po rok 1918 wraz z ustawą wprowadczą do kodeksu karnego dla Związku Północno-Niemieckiego (Rzeszy Niemieckiej) z dnia 31 maja 1870 r.* Przekł. urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej. Poznań: Spółka Pedagogiczna, 1920.
- Kodeks karny z r. 1903 (przekład z rosyjskiego) z uwzględnieniem zmian i uzupełnień, obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 Maja 1921 r.* Warszawa: Ministerstwo Sprawiedliwości, 1922.
- Ustawa z 30 czerwca 1919 r. w przedmiocie sądów doraźnych (Dz.Pr.P.P. 1919 nr 55 poz. 341).
- Ustawa z dnia 31 lipca 1919 r. w sprawie wydawania Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1919 nr 66 poz. 400).
- Ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 r. o odpowiedzialności osób wojskowych za przestępstwa z chęci zysku (Dz.Pr.P.P. 1919 nr 64 poz. 386).
- Ustawa z 30 stycznia 1920 r. w przedmiocie odpowiedzialności urzędników za przestępstwa popełnione z chęci zysku (Dz.U. 1920 nr 11 poz. 60).
- Ustawa z 18 marca 1921 r. o zwalczaniu przestępstw z chęci zysku, popełnionych przez urzędników (Dz.U 1921 nr 30 poz. 177).
- Ustawa z dnia 1 czerwca 1923 r. w przedmiocie uchylecia ustawy z dnia 18 marca 1921 r. o zwalczaniu przestępstw z chęci zysku, popełnionych przez urzędników oraz uzupełnienia art. 149 kodeksu karnego z r. 1903 (Dz.U. 1923 nr 60 poz. 435).
- Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z 20 lipca 1920 r. w przedmiocie sądów doraźnych w b. zaborze austriackim (Dz.U. 1920 nr 61 poz. 393).
- Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z 6 sierpnia 1920 r. w przedmiocie poddania przestępstw, popełnionych przez urzędników z chęci zysku – orzecznictwu sądów doraźnych (Dz.U. 1920 nr 73 poz. 501).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z 16 sierpnia 1920 r. w przedmiocie poddania sądownictwu doraźnemu przestępstw popełnionych z chęci zysku przez urzędników (Dz.U. 1920 nr 83 poz. 556).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z 16 lutego 1921 r. w przedmiocie utrzymania na okres dalszych sześciu miesięcy sądownictwa doraźnego za przestępstwa urzędników, popełnione z chęci zysku (Dz.U. 1921 nr 18 poz. 101).

Źródła parlamentarne

- Projekt ustawy w przedmiocie odpowiedzialności urzędników za przestępstwa popełnione z chęci zysku* (Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej. Druk nr 1256). [= PU, nr 1256]
- Projekt ustawy w przedmiocie uzupełnienia ustawy z dnia 30 stycznia 1920 r. Nr 11 Dz.U. poz. 60. i zmiany art. 149 kod. kar. ros. z r. 1903* (Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej).

- Druk nr 1917). [= PU, nr 1917]
- Sprawozdanie Komisji Prawniczej* (Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej. Druk nr 1329). [= SKP, nr 1329]
- Sprawozdanie Komisji Prawniczej* (Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej. Druk nr 2573). [= SKP, nr 2573]
- Sprawozdanie stenograficzne z 83 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 1 sierpnia 1919 r.* [= SSU 83]
- Sprawozdanie stenograficzne ze 106 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 19 grudnia 1919 r.* [= SSU 106]
- Sprawozdanie stenograficzne ze 114 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 27 stycznia 1920 r.* [= SSU 114]
- Sprawozdanie stenograficzne ze 115 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 29 stycznia 1920 r.* [= SSU 115]
- Sprawozdanie stenograficzne ze 116 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 30 stycznia 1920 r.* [= SSU 116]
- Sprawozdanie stenograficzne z 222 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z dnia 18 marca 1921 r.* [= SSU 222]
- Wniosek nagły posła Błażeja Stolarskiego i tow. W sprawie ustanowienia przepisów karnych za nadużycia urzędników* (Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej. Druk nr 289). [= W, nr 289]
- Wniosek posła Głubińskiego i tow. Związku Ludowo-Narodowego w sprawie wydania ustawy przeciw przedajności urzędników i służby publicznej* (Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej. Druk nr 341). [= W, nr 341]

Orzecznictwo

- Orzeczenie SN z 29 września 1920 r., II K 1599/20, OSN K (1920), poz. 67.
- Orzeczenie SN z 4 października 1921 r., II K 1690/21, OSN K (1921), poz. 131.
- Orzeczenie SN z 18 października 1921 r., II K 1745/21, OSN K (1921), poz. 140.
- Orzeczenie SN z 16 grudnia 1921 r., II K 2312/21, OSN K (1921), poz. 195.
- Orzeczenie SN z 2 grudnia 1921 r., III K 567/21, OSP 1 (1921–1922), poz. 339.
- Orzeczenie SN z 23 grudnia 1921 r., II K 2652/21, OSN K (1921), poz. 204.
- Orzeczenie SN z 23 grudnia 1921 r., III K 600/21, OSP 2 (1923), poz. 88.
- Orzeczenie SN z 30/31 stycznia 1922 r., II K 2832/21, OSN K (1922), poz. 29.
- Orzeczenie SN z 14/20 lutego 1922 r., II K 184/22, OSN K (1922), poz. 41.
- Orzeczenie SN z 15 lutego 1922 r., III K 667/21, OSP 1 (1921–1922), poz. 511.
- Orzeczenie SN z 21 lutego 1922 r., III K 81/22, OSP 1 (1921–1922), poz. 393.
- Orzeczenie SN z 15 marca 1922 r., III K 725/21, OSP 2 (1923), poz. 291.
- Orzeczenie SN z 31 marca 1922 r., II K 155/22, OSN K (1922), poz. 324.
- Orzeczenie SN z 2 maja 1922 r., III K 709/21, OSP 2 (1923), poz. 223.
- Orzeczenie SN z 5 maja 1922 r., III K 26/22, OSP 1 (1921–1922), poz. 605.
- Orzeczenie SN z 16 maja 1922 r., II K 1274/22, OSN K (1922), poz. 119.
- Orzeczeniu SN z 16 maja 1922 r., III K 717/21, OSP 2 (1923), poz. 91.
- Orzeczenie SN z 16 czerwca 1922 r., II K 1562/22, OSP 2 (1923), poz. 155.
- Orzeczenie SN z 28 czerwca 1922 r., II K 1692/22, OSN K (1922), poz. 175.
- Orzeczenie SN z 28 czerwca 1922 r., II K 1690/22, OSN K (1922), poz. 172.
- Orzeczenie SN z 14 lipca 1922 r., II K 1867/22, OSN K (1922), poz. 182.
- Orzeczenie SN z 25 lipca 1922 r., II K 1839/22, OSN K (1922), poz. 194.

- Orzeczenie SN z 25 lipca 1922 r., II K 1822/22, OSN K (1922), poz. 196.
Orzeczenie SN z 4 sierpnia 1922 r., II K 2007/22, OSN K (1922), poz. 200.
Orzeczeniu SN z 11 sierpnia 1922 r., II K 1958/22, OSN K (1922), poz. 203.
Orzeczenie SN z 7 września 1922 r., II K 2244/22, OSP 2 (1923), poz. 159.
Orzeczenie SN z 10 października 1922 r., II K 1981/22, OSN K (1922), poz. 349.
Orzeczenie SN z 27 października 1922 r., III K 460/21, OSP 2 (1923), poz. 646.
Orzeczenie SN z 7 listopada 1922 r., II K 1207/22, OSP 2 (1923), poz. 568.
Orzeczenie SN z 7 listopada 1922 r., II K 1372/22, OSP 2 (1923), poz. 400.
Orzeczenie SN z 22 listopada 1922 r., II K 2291/21, OSN K (1921), poz. 168.
Orzeczenie SN z 22 listopada 1922 r., III K 668/22, OSP 2 (1923), poz. 225.
Orzeczenie SN z 7/15 grudnia 1922 r., II K 3280/22, OSP 3 (1924), poz. 154.
Orzeczenie SN z dnia 12 grudnia 1922 r., II K 3211/21, OSN K (1922), poz. 358.
Orzeczenie SN z 15 grudnia 1922 r., II K 2765/22, OSN K (1922), poz. 291.
Orzeczenie SN z 29 grudnia 1922 r., II K 3625/22, OSP 2 (1923), poz. 218.
Orzeczenie SN z 2 stycznia 1923 r., II K 3287/22, OSP 2 (1923), poz. 398.
Orzeczenie SN z 17 stycznia 1923 r., III K 677/21, OSP 2 (1923), poz. 647.
Orzeczenie SN z 20 lutego 1923 r., II K 154/23, OSP 2 (1923), poz. 348.
Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 27 października 1920 r., T 29/20, RPiE 1 (1921): 183–184.
Wyrok pełnego kompletu Izby Piątej SN z 23/25 lutego 1921 r., V K 97/20, RPiE 1 (1921): 562–571.
Wyrok SN z 9 kwietnia 1921 r., V K 2/21, OSP 1 (1921–1922), poz. 33.
Wyrok SN z 20 kwietnia 1921 r., V K 36/21, OSP 1 (1921–1921), poz. 32.
Wyrok SN z 27 lipca 1921 r., V K 104/21, OSP 2 (1923), poz. 105.
Wyrok SN z 21 września 1921 r., V K 123/21, OSP 2 (1923), poz. 106.
Wyrok pełnego kompletu Izby Piątej SN z 21 stycznia 1922 r., V K 164/21, RPiE 3 (1923): 154.
Wyrok Sądu Najwyższego z 28 stycznia 1922 r., V K 143/21, OSP 5 (1926), poz. 444.
Wyrok SN z 13 maja 1922 r., V K 80/22, OSP 2 (1923), poz. 229.
Wyrok SN z 20 maja 1922 r., V K 11/22, OSP 2 (1923), poz. 94.
Wyrok SN z 25 maja/8 czerwca 1922 r., V K 5/21, OSP 1 (1921–1922), poz. 312.
Wyrok SN z 24 czerwca 1922 r., V K 32/22, OSP 2 (1923), poz. 108.
Wyrok SN z 6 września 1922 r., V K 539/21, OSP 1 (1921–1922), poz. 603.
Wyrok SN z 5 października 1922 r., V K 79/21, OSP 1 (1921–1922), poz. 397.
Wyrok SN z 23 maja 1923 r., V K 38/23, OSP 2 (1923), poz. 465.
Wyrok SN z 1 września 1923 r., V K 93/23, OSP 2 (1923), poz. 663.

Źródła prasowe

- Gazeta Policji Państwowej* 2, nr 39 (25 września 1920).
Gazeta Policji Państwowej 2, nr 48 (27 listopada 1920).
Gazeta Policji Państwowej 2, nr 49 (4 grudnia 1920).
Gazeta Policji Państwowej 2, nr 51 (18 grudnia 1920).
Gazeta Policji Państwowej 3, nr 12 (19 marca 1921).
Gazeta Policji Państwowej 4, nr 6 (4 lutego 1922).

Opracowania

- Angerman, Kazimierz Konstanty, oprac. *Ustawa o postępowaniu karnym obowiązująca w ziemiach Rzeczypospolitej należących przedtem do b. zaboru austriackiego z 23 maja 1873 No 119 Dz. U. P. z wszystkimi uzupełniającymi ją ustawami tak b. zaboru jak i Rzeczypospolitej Polskiej, z powołaniem orzeczeń Sądu Najwyższego w Warszawie, jak i b. Najwyższego Trybunału Kasacyjnego w Wiedniu*. Warszawa: Księgarnia F. Hoesicka, 1924.
- Borowski, Władysław Marian. *Zasady prawa karnego*. T. I: *Część ogólna*. Poznań: Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie, 1922.
- Krzymuski, Edmund. *Wykład procesu karnego ze stanowiska nauki i prawa obowiązującego w b. dzielnicy austriackiej oraz z uwzględnieniem ważniejszych różnic na innych ziemiach Polski*. Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza, 1922.
- Machura, Agnieszka. „Odpowiedzialność urzędnika za przestępstwa popełnione z chęci zysku w okresie międzywojennym”. *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego* 19 (2016): 274–295.
- Makowski, Wacław. *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego z dodaniem przepisów przechodnich i ustaw, zmieniających i uzupełniających postanowienia karne kodeksu; odpowiednich przepisów Kodeksu Karnego Niemieckiego i Ustawy Karnej Austriackiej, obowiązujących w pozostałych dzielnicach Rzplitej oraz Komentarza i orzeczeń Sądu Najwyższego*. T. 3: Część XX–XXXVII K.K. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, 1922.
- Makowski, Wacław. *Prawo karne. Część ogólna. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*. Warszawa: Gebethner i Wolff, 1920.
- Makowski, Wacław. *Prawo karne o przestępstwach w szczególności. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*. Warszawa: Księgarnia F. Hoesicka, 1924.
- Materniak-Pawłowska, Małgorzata. *Ustrój sądownictwa powszechnego w II Rzeczypospolitej*. Poznań: Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2003.
- Milewski, Stanisław. *Szemrane towarzystwo niegdysiejszej Warszawy*. Warszawa: Iskry, 2009.
- Mogilnicki, Aleksander i Rappaport, Emil Stanisław, oprac. *Ustawy karne tymczasowo obowiązujące na obszarze b. zaboru rosyjskiego*. T. II: *Ustawa postępowania karnego z ustawami dodatkowymi wydanymi do dnia 1 września 1922 skorowidzem i tezami z orzeczeń Sądu Najwyższego R.P.* Warszawa: Księgarnia F. Hoesicka, 1923.
- Palka, Przemysław. *Sprzedajne nadużycie funkcji publicznej. Studium z prawa karnego*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2011.
- Pietrzak, Michał. „Sąd Najwyższy w II Rzeczypospolitej”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 33, z. 1 (1981): 83–103.
- Ryszka, Franciszek, red. *Historia państwa i prawa Polski 1918–1939. Cz. II*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1968.
- Śmiałek, Anna. „Sądy doraźne w II Rzeczypospolitej”. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 36, z. 1 (1984): 69–104.
- Tagancew, Nikołaj. *Kodeks karny (22 marca 1903 r.)*. T. VI: art. 621–687. Przeł. L. Konic. Warszawa: Księgarnia F. Hoesicka, 1922.
- Ustawa karna o zbrodniach, występkach i przekroczeniach obowiązująca na terytorium województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, i tarnopolskiego. Wydanie skrócone z komentarzami do użytku w szkołach policyjnych i dla doszkalania prowadzonego na posterunkach P.P.* Warszawa: Gazeta Administracji i Policji Państwowej, 1930.